



Apel zachodni Niemieckich komunistów

Przeciw militaryzacji kosmosu

Coraz bardziej nerwowe zabiegają koalicje rządowe w Bonn o ostateczne porozumienie zachodniemieckiego udziału w amerykańskich planach militaryzacji kosmosu, których ilustracją były wystąpienia przedstawicieli CDU/CSU w piątkowej debacie w Bundestagu, wymagają zdecydowanego przeciwdziałania ze strony całego społeczeństwa — oświadczył 13 bm. w Dueseldorfe rzecznik rządu Niemiec Partii Komunistycznej (DKP) — Aherhard Weber.

W oświadczeniu dla prasy Weber podkreślił, iż rzecznicy udziału RFN w amerykańskich projektach „wojen gwiazdowych” występują przeciwko najbardziej żywotnym interesom społeczeństwa Niemiec Zachodnich.

Ich poparcie dla tego, co określa się jako inicjatywę obrony strategicznej, a co w rzeczywistości prowadzi do przeniesienia wyścigu zbrojeń w przestrzeń okołoziemską, jest też bezpośrednim zagrożeniem wobec genewskiego spotkania na szczycie, w czasie którego zarówno ZSRR jak i USA zadeklarowały przyspieszenie rokowań w sprawie zapobieżenia militaryzacji kosmosu i powstrzymania zbrojeń na ziemi — powiedział rzecznik rządu DKP.

A. Gromyko przyjął L. Mermoza

MOSKWA (PAP) — Bieżące problemy międzynarodowe, a także perspektywy rozwoju dwustronnych stosunków radziecko-francuskich, w tym również na płaszczyźnie parlamentarnej, omawiano w piątek podczas rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromyki z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Francji Louisem Mermozem.

A. Gromyko podkreślił, że wnowienie dialogu między Wschodem i Zachodem w rezultacie niedawnych spotkań na najwyższym szczeblu w Paryżu i Genewie stwarza możliwości zbliżenia stanowisk w najważniejszych kwestiach obecnych czasów, jaką jest przerwanie wyścigu zbrojeń na ziemi i niedopuszczenie do przeniesienia go w kosmos.

Polska—RFN

Rozwój współpracy w rolnictwie i gospodarce żywnościowej

Z RFN powróciła delegacja Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej pod przewodnictwem min. STANISŁAWA ZIEBY. Była to pierwsza na tym szczeblu wizyta MRLiGZ w RFN. O jej rezultatach mówi min. St. Zieba w wypowiedzi udzielonej dziennikarzom Polskiej Agencji Prasowej.

Wizyta zbiegła się z 15-tą rocznicą podpisania układu o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy PRL a RFN. Towarzyszyła jej dobra atmosfera, a gospodarze wykazali duże zainteresowanie rozwojem współpracy z Polską, czego potwierdzeniem był bardzo obszerny merytoryczny program wizyty, rzetelność rozmów i dobre przyjęcie delegacji.

W rozmowach oficjalnych z ministrem federalnym Żywności, Rolnictwa i Leśnictwa Ignazem Kiechem, dokonaliśmy pozytywnej oceny dotychczasowej współpracy w rolnictwie różnych instytucji rolniczych i wyraziłmy zgodny pogląd, że dążyć do podstawy coraz szerszej równoparnej, obustronnej współpracy w wielu dziedzinach rolnictwa, leśnictwa i przemysłu przetwórczego. Porozumienie, które podpisałimy stwarza formalno-prawne formy tej współpracy.

Rozwijana będzie współpraca naukowo-techniczna i gospodarcza, zwłaszcza w dziedzinach: techniki i technologii produkcji roślinnej, wymiany materiału siewnego i zakupu materiału hodowlanego, przetwórstwa rolnospożywczego i ochrony lasów. Ugodziliśmy wzajemną wymianę doświadczeń.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

W rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego Zespolenie polskiej lewicy

15 GRUDNIA 1948 roku, w dzień po zakończeniu obrad II Zjazdu PPR i XXVIII Kongresu PPS, 1526 uczestniczących w nich delegatów zebrało się w auli Politechniki Warszawskiej na I założycielskim Zjeździe PZPR — Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS.

Program jego sześciodniowych obrad obejmował m.in. dyskusję wokół trzech referatów programowych, które wygłosili Bolesław Bierut („Podstawy ideologiczne PZPR”), Józef Cyrankiewicz („Droga PPS do zjednoczenia”) i Hilary Minc („Bilans gospodarczy demokracji ludowej i wytyczne planu 6-letniego”), przyjęcie wytycznych planu na lata 1950—1955 i podstawowych

dokumentów programowych zjednoczonej partii oraz wybór jej władz. Przewodniczącym Komitetu Centralnego wybrano Bolesława Bierut, zaś sekretarzami KC — Józefa Cyrankiewicza, Romana Zambrowskiego i Aleksandra Zawadzkiego.

Zjednoczenie PPR i PPS ostatecznie zakończyło ponad pięćdziesięcioletni rozłam w polskim ruchu robotniczym. Oznaczało zarazem zwycięstwo jego nurtu rewolucyjnego — dokonało się bowiem na ideowo-politycznej i teoretycznej podstawie marksizmu-leninizmu. Zjednoczona partia oparła swój program na rewolucyjnych trady-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Froletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 291 (10 680) Białystok — Łomża — Suwałki, 14—15.12.1985 r. Wydanie 1, 2

W każdym domu karp na stole

■ Czy tradycji stanie się zadość ■ Najpewniejszy karp w galarecie ■ Gorzej z rolmopsami

INFORMACJA WŁASNA

Pierwsza dostawa solonych śledzi dotarła do Białegostoku dokładnie na Barbórkę. Wystąpiłaby rybać ze świątecznej „Odry”, gdyśkie „Dalmoru” i władzawskiego „Skunera”. W tym samym czasie mogli by kupić kilenki sklepów w województwach białostockim i łomżyńskim. W ciągu pozostałych dni miesiąca sprzedano dziewięćdziesiąt ton ryb solonych.

Nie były to śledzie bałtyckie, gdyż sezon połowów na tym akwenie jeszcze się nie rozpoczął. Z tego też powodu w magazynach „Centrali Rybnej” nie ma dorosłej, a zaopatrzonych w przeludki, iż „sezonowych” towarów mogą tam trafić sproty, których połowy są coraz obfitsze.

Na rynku zabraknie także radzieckich śledzi „Iwani”, ale kontrahenci z ZSRR obiecali

w zamian za to zwiększone dostawy konserw zawierających sardynki w oleju i dalekomorskie ryby w pomidorach. Oznaki tego są już widoczne w placówkach handlowych całego regionu.

Nadzorująca pion handlowy białostockiej „Centrali Rybnej” — Krystyna Ładzińska wyjaśniła nam, że skromniejsza aniżeli przed laty „śledziowa oferta” zostanie w tym roku wzbogacona o mrożonego szczupaka i filety. Przewiduje się również sprzedaż niewielkich ilości wędzonego łososia. Mimo to na świątecznych stołach znajdzie się mniej ryb morskich.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Delegacja światowych organizacji żydowskich zakończyła wizytę

Piątek, 13 bm. był ostatnim dniem pobytu w Polsce ośmioosobowej delegacji reprezentującej Światowy Kongres Żydów w Polsce oraz Federację Żydów, Węziów Obcozłone Koncentracji i Komatanów II Wojny Światowej, na czele której stał przewodniczący Światowego Kongresu Żydów — Edgar M. Bronfman.

Wstrząsające wrażenie na członkach delegacji zrobiła wizyta w b. niemieckim obozie koncentracyjnym w Treblince. Na symbolicznym cmentarzu kryjącym prochy pomordowanych przez niemieckich ludobójców ok. 750 tys. Żydów z Polski, Niemiec, Austrii, Czechosłowacji i innych krajów okupowanej Europy — złożono wieńce i kwiaty. Kwiaty złożono również na mogiłach Polaków, którzy wymordowani zostali przez niemieckich zbrodniarzy za pomoc udzieloną w latach II wojny światowej obywatelom polskim pochodzenia żydowskiego.

Posiedzenie Rady Ministrów

Biu Prasowe Rządu informuje: 13 bm. Rada Ministrów omówiła problemy inwestycji, zwłaszcza sposoby zagospodarowania budowlanych i zamianowanych.

Przewodniczący Komisji Planowania przedłożył rządowi informację o przeprowadzonej weryfikacji 785 przedsięwzięć inwestycyjnych. Czynnością tą objęto wszystkie inwestycje centralne oraz inne inwestycje o wartości kosztorysowej przekraczającej 500 mln zł, finansowane przy udziale środków budżetowych.

W wyniku weryfikacji zaproponowano ograniczenie rozmiarów niektórych inwestycji, a także zaktualizowano wytyczne pozostałych do poniesienia nakładów i określono źródła ich finansowania.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę zatwierdzającą wyniki weryfikacji. Dla każdej inwestycji określono imiennie nowy zakres rzeczowy, termin realizacji, koszty i źródła finansowania. Większość zwróconych inwestycji zostanie zakończonych w przyszłym pięcioletcu, a 36 już w latach 1986—1987. Tyko 10 inwestycji centralnych z obecnego programu będzie kontynuowanych jeszcze po 1990 roku.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła informację o zagospodarowaniu majątku państwa.

Dotychczas istnieje jeszcze ponad 400 spośród 1600 różnego rodzaju przedsięwzięć inwestycyjnych, które w warunkach koniecznych ograniczeń zostały zatrzymane po 1980 roku. W celu wykorzystania majątku państwa już częściowo zainwestowanego w te budowy, oraz by zapobiec jego marnotrawstwu rząd podjął uchwałę, która pozostawia ten majątek do dyspozycji inwestorów. Będą oni mogli dowolnie, zgodnie z potrzebami zagospodarować te obiekty, odpowiadając je bądź nieodpłatnie przekazać innym jednostkom gospodarki uspo-

leczniejszej lub — po wykorzystaniu wszelkich możliwości — zlikwidować.

Odzyskane w wyniku likwidacji tereny użytkowe, a przede wszystkim grunty rolne, powinny być niezwłocznie przekazane do zagospodarowania.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Śladem kontroli IRCh

Machlojki finansowe w prywatnym handlu i usługach

INFORMACJA WŁASNA

W planie działalności białostockiego zespołu Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej znalazła się także przeprowadzona ostatnio ocena prawidłowości i rzetelności prywatnego handlu i rzemiosła, świadczącego usługi budowlane. Szczególną uwagę zwrócono na przestrzeganie norm prawa podatkowego, dokumentację księgową i zgodność działalności z po-

siadanymi uprawnieniami. Dlatego też w lustracji — o prócz kontrolerów IRCh — wzięli udział pracownicy urzędów skarbowych.

Podczas kontroli zwizytowano 52 placówki handlowe i zakłady rzemieślnicze. Stwierdzono w 19 niepełne ewidencjonowanie zakupu towarów i części osiągniętych obrotów, zatajanie faktycznego stanu zatrudnienia, prowadzenie działalności na terenie miejscowości o ilości mieszkańców większej od podanej w zgłoszeniu podatkowym oraz posługiwanie się dokumentami nie odpowiadającymi wymogom określonym w przepisach podatkowych. Poprzec tego rodzaju kombinacje próbowa- no uzyskać preferencyjne, zry-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Historia BWR „Hromady” — godna upowszechnienia

INFORMACJA WŁASNA

W tym roku przypada 60 rocznica powstania Białostockiej Włociańskiej-Robotniczej „Hromady”. Historii tej największej w Europie organizacji chłopskiej o charakterze radykalno-demokratycznym poświęcone było wczorajsze spotkanie w KW PZPR w Białymstoku. Przybyli na nie uczestnicy wydarzeń sprzed 60 laty na terenach północno-wschodniej części śląskiej Polski, historycy zajmujący się tym okresem, lektorzy.

Obecny na spotkaniu doc. dr hab. Henryk Cimek, przedstawił swą pracę naukową poświęconą badaniom historii „Hromady”. Wygłoszony referat przybliżył dzieje walki Białorusinów o wyzwolenie społeczne oraz rewolucyjne przeobrażenia na terenach m.in. woj. białostockiego. Na tym obszarze w działalności organizacji włociańskiej u-

CIĄG DALSZY NA STR. 3

Związkowa edukacja

INFORMACJA WŁASNA

W ub. piątek w Supraślu zakończyło się trzydniowe szkolenie Rady i członków komisji problemowych WPZZ wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych w Białymstoku. Omówiono na nim rolę OPZZ i WPZZ w prezentowaniu interesów ludzi pracy oraz kształtowaniu polityki społeczno-gospodarczej i stosunków pracy. Tematem zajęć była także znaleziona ustawa o związkach zawodowych, działalności Społecznej Inspekcji Pracy oraz rola związków w gospodarowaniu zakładowym majątkiem.

Szkolenie Rady i członków komisji problemowych WPZZ było jednym z zaplanowanego cyklu. Poprzedziło je m.in. dokształcanie przewodniczących i członków zarządów związków zawodowych pracowników rolnictwa, ochrony zdrowia, spółdzielczości pracy i nauczycieli. Na przyszły tydzień, w dniach 17—20 grudnia, przewidziano szkolenie dyrektorów przedsiębiorstw, przewodniczących zarządów związków zawodowych i społecznych inspektorów pracy. Cyklowi edukacji patronuje WPZZ.

Podczas pobytu w Supraślu odbyło się również wspólne posiedzenie WPZZ i Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet Polskich. (a)



Przed siedzibą Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Jerozolimie odbyła się demonstracja matek palestyńskich, których synowie znajdują się w izraelskich więzieniach. Około 1500 więźniów rozpoczęło strajk głodowy. Matki domagają się niezwłocznego uwolnienia synów.

CAF — REUTER

„POGON” — oto nazwa ekspresu

Białystok-Warszawa-Białystok

Wczoraj, 13 grudnia odbyło się posiedzenie komisji dla wybrania nazwy pociągu ekspresowego Białystok — Warszawa — Białystok. Komisja w składzie: zastępca przewodniczącego MRN w Białymstoku — Jerzy Chodakowski, zastępca naczelnego dyrektora Ruchu Kolejowego Dyrekcji Centralnej PKP — inż. Ryszard Drobik, dyrektor Rejonu Przewozów PKP w Białymstoku — Marian Wo-

ronowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki Terenowej WRN — Czesław Podkowicz, dyrektor Wydziału Komunikacji UW — Eugeniusz Sawicki, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy białostockim węźle PKP w Białymstoku — Leszek Kamiński i zastępca sekretarza redakcji „GW” — Bohdan Hryniewicz — rozpatrzyły wszystkie propozycje nazwy nadesłanych przez naszych Czytelników. Ogółem w konkursie uczestniczyło ponad tysiąc

osób, które nadesłały ponad 150 propozycji.

Po dokładnym rozpatrzeniu zgłoszonych propozycji i wszechstronnej dyskusji, postanowiono dla pociągu ekspresowego Białystok — Warszawa — Białystok, który wprowadzony zostanie do nowego rozkładu jazdy PKP, począwszy od 1 czerwca 1986 r. nadać nazwę

Nazwa ta, ściśle związana z herbem Białegostoku, umieszczona zostanie w urzędowym rozkładzie jazdy PKP, a także na wagonach pociągu. Jednocześnie też dokonano losowania nagród wśród wszystkich uczestników konkursu.

Nagrodę główną — przyznana przez wiceministra Komunikacji, inż. Janusza Głowackiego — bezpłatny przejazd na dwie osoby pociągiem ekspresowym na dowolnym trasie sieci PKP i w dowolnym terminie, jednorazowo w obu kierunkach, przy-

„POGON”

CIĄG DALSZY NA STR. 3



Podpisanie umowy o wymianie towarów

* BERLIN — W Berlinie podpisano umowę międzyrządową PRL — NRD o wzajemnych dostawach towarów i świadczeniach usług na lata 1986—1990. Przewiduje się, że obroty towarowe osiągną wartość 11,1 mld rubli, w tym eksport — 5,2 mld rubli i import — 5,9 mld rubli.

Zakończono rozmieszczenie 108 „Pershingów-2”

* BONN — Agencja DPA, powołując się na doniesienia niemieckich mediów, podała, iż w RFN zakończono już rozmieszczenie 108 amerykańskich rakiet nuklearnych „Pershing-2”.

Demonstracja przed bazą Howard

* HAWANA — Jak donosi z Panamy, przed amerykańską bazą lotniczą Howard, w sąsiedztwie Kanału Panamskiego, odbyła się demonstracja uczestników „Marzu Pokoju”, którzy rozpoczęli w Panamie i zjadli do Meksyku. Uczestniczący działyce kulturalne, związkowe, studenckie i religijne oraz turyści i parlamentarzyści poparli interwencyjną politykę Waszyngtonu i wyrazili sprzeciw wobec wykorzystywania przez Stany Zjednoczone terytorium innych państw do rozniecania konfliktu wojennego.

Kolejne ataki na wyspę Chag

* BEJRUT — W piątek o godz. 8.00 czasu lokalnego samoloty traktowe dokonały już trzeciego w ciągu 24 godzin ataku na tranżańskie wyspy Chag. Jest to kolejny doniosły incydent w ostatnich dniach stanu na froncie traktacko-tranżskim.

Masowe groby

* HAWANA — Jak donosi ze stolicy Kolumbii, Boga, w południowo-zachodniej części tego kraju odnaleziono kilkanaście masowych grobów, w których znajdowały się ciała 32 osób, w tym osiem kobiet i 24 mężczyzn. Ciało należało na sprawnie podrobionej do partyzantów, poległych w starciach z oddziałami kolumbijskimi, z białymi.

(opr. sika)



DZIŚ — zachmurzenie duże, w końcu dnia i w nocy większe przejaśnienia, przed południem opady, początkowo mokrego śniegu, później deszczu. Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stop. C.; minimalna ok. 0 stop. C.; wiatr dość silny, w porannej sile, stopniowo słabnie, południowo-zachodni i zachodni. JUTRO — ponownie opady, temperatura bez większych zmian. (dor)

Truskawki dojrzały... w grudniu

Jak się okazuje, niektóre owoce są nadzwyczaj odporne na niskie temperatury. Truskawkom na działce JANA SWIĄTKA z Białawy w woj. łomżyńskim zupełnie nie zaszkodziły listopadowe śniegi i mrozy. Truskawki ponownie zakwitły, natomiast dorodnych owoców działkowych doczekał się... w pierwszych dniach grudnia. (PAP)

Artykuł „Prawdy” Realizować porozumienie genewskie

MOSKWA (PAP) — Dziennik „Prawda” opublikował w piątek artykuł redakcyjny zatytułowany „Realizować porozumienie genewskie”. Na obecnym, przełomowym etapie w rozwoju stosunków międzynarodowych w warunkach, gdy ludzkość stanęła przed wyborem między przetrwaniem a niebezpieczeństwem zagłady — czytamy w artykule — radziecko-amerykańskie spotkanie na poziomie było konieczne i pozytywne. Jego rezultaty stwarzają możliwości przejścia od niebezpiecznej konfrontacji do konstruktywnego poszukiwania dróg normalizacji stosunków radziecko-amerykańskich, uzgodnienia sytuacji międzynarodowej w ogóle. W toku trudnych, czasami ostrych rozmów rozpatrzono i oceniono centralny problem stosunków radziecko-amerykańskich — problem bezpieczeństwa, a przede wszystkim niebezpieczeństwa do „wysięgu” zbrojeń w kosmosie i redukcji zbrojeń nuklearnych na ziemi w ich ograniczonym zakresie. Niestety, nie udało się osiągnąć porozumienia co do tej sprawy. Jednocześnie pryncypialne znaczenie ma to, że przywódcy ZSRR i USA oświadczyli we wspólnym dokumencie: wojna nuklearna nigdy nie powinna wybuchnąć, nie może być w niej zwycięstw. Podkreślali oni znaczenie zapobiegania wybuchowi wszelkiej wojny między obu krajami — nuklearnej i konwencjonalnej — i zobowiązali się nie dążyć do osiągnięcia przewagi militarniej.

Związek Radziecki udzielił się do Genewy mając świadomość, że jeśli nie uda się nawiązać bezpośredniej i szerszej rozmowy, to jutro będzie to skrośnięcie trudniejsze, a może nawet w ogóle niemożliwe.

ZSRR przybył do Genewy z konkretnym programem uderzenia atmosfery między-narodowej i stosunków między obu krajami, z radykalnymi propozycjami w dziedzinie redukcji zbrojeń, niebezpieczeństwa do rozprzestrzenienia wysięgu zbrojeń na kosmos.

Na czym polega istota radzieckiej propozycji? Wychożą one z założenia, że stosunki radziecko-amerykańskie powinny opierać się na zasadzie zapewnienia jednakość bezpieczeństwa obu stron. Trzeba przyznać, że to narysunku strategicznego jako naturalnego stanu stosunków dwustronnych.

ZSRR zaprosił do Genewy wszystkie państwa, aby wprowadzić całkowity zakaz uderzeniowych broni kosmicznych. Niezależnie od tego, jak się to nazywa „strategiczna

inicyjatywa obronna” (SDI) w dziedzinie tworzenia systemów przeciwrakietowych, „tarczy kosmicznej” itp. Stworzenie uderzeniowych broni kosmicznych nie umocniłoby niebezpieczeństwa.

Zbrojenia kosmiczne w ogóle nie ma charakteru obronnego. Mogą one stworzyć niebezpieczną iluzję, że można zadać pierwszy cios nuklearny z „tarczy” kosmicznej i zapobiec kontrybucji, albo co najmniej osłabić ją. Nie ma gwarancji, że twórcy tarczy nie pokuszą się o wykorzystanie broni kosmicznej także do rażenia celów na ziemi.

Propozycja ZSRR nie ma na celu uszczuplenia bezpieczeństwa USA. Utylizacja propagandy Pentagonu, jakoby Związek Radziecki poprzez swe propozycje zmierzał do „zachowania w stanie nienaruszonym” swych najbardziej precyzyjnych i potężnych rakiet, są obliczone na ludzi nieświadomych. Nasza propozycja przewiduje, że liczba takich międzykontynentalnych rakiet balistycznych będzie zredukowana, zaś udział ich głowic bojowych w ogólnej liczbie ładunków nuklearnych ograniczony.

Określone koła na Zachodzie różniąc wielką wrzawę również wokół radzieckich rakiet średniego zasięgu. Propozycja, by ich liczbę w sposób istotny ograniczyć w kontekście rozwiązania problemu środków jądrowych średniego zasięgu w Europie.

Jednakże nie można rozwiązać tego problemu, nie uwzględniając środków nuklearnych Anglii i Francji. Jesteśmy gotowi szukać rozwiązania także i w tej sprawie. W tym celu Związek Radziecki proponuje rozpoczęcie bezpośredniej wymiany poglądów z Francją i Anglią.

Z godnym lepszej sprawy uporem prezydent USA bronił w Genewie i prawnego, i moralnego prawa swego kraju do realizacji programu „wojen gwiazdowych”.

W Genewie powiedzieliśmy zdecydowanie: ZSRR znajduje odpowiedź na rozmieszczenie ofensywnej broni kosmicznej. Doświadczenie przyszłości do potwierdzenia. Będzie to przy tym odpowiedź skuteczna, wystarzająca szybko i mniej kosztowna niż program amerykański. Zostanie to jednak uczynione tylko w takim wypadku, jeżeli nie będziemy mieli innego wyboru. Wolimy inną drogę — „gwiazdę pokój”, a nie „gwiazdę wojny”.

W Genewie powiedzieliśmy zdecydowanie: ZSRR znajduje odpowiedź na rozmieszczenie ofensywnej broni kosmicznej. Doświadczenie przyszłości do potwierdzenia. Będzie to przy tym odpowiedź skuteczna, wystarzająca szybko i mniej kosztowna niż program amerykański. Zostanie to jednak uczynione tylko w takim wypadku, jeżeli nie będziemy mieli innego wyboru. Wolimy inną drogę — „gwiazdę pokój”, a nie „gwiazdę wojny”.

Pomoc prawna NRD w procesie mordercy E. Thaelmanna

BERLIN (PAP) Korespondent PAP Jerzy Tomaszewski pisze:

Przedstawiciel sądu krajowego w Krefeld (RFN) na czele z dr. Heinsem Josephem Faulen, rozpatrującego sprawę zamordowania Ernsta Thaelmanna w niemieckim obozie koncentracyjnym Buchenwald, przeprowadził na jego terenie wizję lokalną. Spotkali się oni z dużą pomocą organów wymiaru sprawiedliwości NRD, których przedstawiciele byli obecni w czasie wizji.

Podczas wizji w krematorium oraz w miejscu zamordowania Thaelmanna wysłuchano wypowiedzi świadków morderstwa, w tym byłego SS Wolfgangowi Otto, odpowiedzialnemu za zabójstwo Thaelmanna.

Bank pana M.

Finansowe źródła antypolskiej działalności

Funkcjonariusze emigracyjnej „Solidarności” zmuszeni zostali wrzucić do publicznego mówienia o pieniądzu. Tych, które otrzymują z obecnej kasy na potrzeby działalności w kraju i za granicą. Działalność wyraźnie określonej przez zachodnie ośrodki antysocjalistyczne i antypolskie, finansujące organizacje służące realizacji ich celów politycznych. Do takich zaliczone zostało m.in. tzw. Biuro Koordynacyjne w Brukseli kierowane przez Jerzego Milewskiego. Ujawnienie ostatnio przez prasę paryską dowodów przekazywania amerykańskich dotacji dla francuskiej centrali związkowej Force Ouvriere wzbudziło od nowa zainteresowanie światowej opinii publicznej operacją. Sprawa ta nabrała posmaku skandalu gdyż starano się ją ukryć przed rządem i społeczeństwem Polski. Ma o to także aspekt polski, ponie-

waż z funduszy tych wspomnianego m.in. wspomniane bruckelskie biuro.

W tej sytuacji, przyparty do muru jego szef — J. Milewski zdecydował się na złożenie „wyjaśnienia” przed mikrofonami „Wolnej Europy” skąd pochodził dolar, jakim dysponuje. Otóż — jak oświadczył — wbrew oczywistym faktom: „Nie otrzymujemy żadnych dotacji od instytucji rządowych w żadnym kraju na świecie” dodając, że zarządził, iż „3/4 dotacji na „Solidarność” pochodzi od związków zawodowych, przy czym z kolei 3/4 wszystkich dotacji związkowych to są właśnie dotacje amerykańskie”.

Z dalszych wywodów pana M. wynika jednak, że związki zawodowe w USA poza własnymi funduszami uzyskiwały z sąsiadów i działających gospodarczo „mają do dyspozycji subwencje państwowe”. Pochodzą one m.in.

Niechć kierownictwa USA do wyrzeczenia się programu „wojen gwiazdowych” nie pozwoliła znaleźć w Genewie rozwiązania najważniejszych spraw związanych z zadaniem położenia kresu wysięgowi zbrojeń. W wyniku spotkania ilość nagromadzonej broni nie zmalała, wysięg zbrojeń trwa.

Jednak strony porozumiały się co do przyspieszenia realizacji zadań wysuniętych we wspólnym radziecko-amerykańskim oświadczeniu ze stycznia bieżącego roku: zapobiec wysięgowi zbrojeń w kosmosie i położyć mu kres na ziemi, ograniczyć i zredukować zbrojenia nuklearne i umocnić stabilność strategiczną.

Jak widać, między stanowiskami obu stron są punkty styku. Miejmy nadzieję, że to, co Waszyngton powiedział w Genewie o SDI, nie jest jego ostatnim słowem.

Strona radziecka z całą powagą traktuje osiągnięcie w Genewie porozumienia i będzie dążyła do poprawy nie tylko ogólnej atmosfery, lecz również treści stosunków radziecko-amerykańskich na zasadzie wzajemnego szacunku i całkowitej równości, bez żadnej dyskryminacji — pisał „Prawda” w zakończeniu artykułu — ZSRR jest gotów, w duchu uczciwego współdziałania ze Stanami Zjednoczonymi walczyć o ograniczenie wysięgu zbrojeń przy jednoczesnym nieopuszczaniu do niego w kosmosie, o polepszenie sytuacji na świecie. Mamy prawo oczekiwać takiego samego podejścia ze strony USA.

„U.S. News and World Report” — o przerwanie prób atomowych

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański tygodnik „U.S. News and World Report” zapowiedział, że jeśli rząd USA, aby poparcie podjęty przez ZSRR decyzję przerwania w trybie jednostronnym wszelkich prób z broni jądrowej, poczynając od 6 sierpnia br., „Moskwa poinformowała w lipcu, że Związek Radziecki wprowadza moratorium na doświadczenia nuklearne, które obowiązywać będzie do stycznia 1986 roku, a być może jeszcze dłużej, jeśli przyłączy się do niego Stany Zjednoczone — stwierdza pismo. USA dotychczas nie uczyniły tego. Przeprowadziły pięć kolejnych prób. Pozostają dwa tygodnie, aby przyłączyć się do moratorium i przetrwać je dla obu stron. Dla czego Stany Zjednoczone nie miałyby się to pójść?”

„Główna przyczyna, uniemożliwiająca zrozumienie, dlaczego USA nie zgodziła się na całkowity zakaz doświadczeń, tkwi widocznie w tym, że w takim wypadku musiałby zrezygnować z prób z laserem rentgenowskim, w ramach realizacji programu „inicyjatywy obrony strate-

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również 14 GRUDNIA trwał będzie w godz. 9-14 DYŻUR REPORTERSKI w Redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje wnioski, uwagi, postulaty i propozycje. Można zgłosić się osobiście (Redakcja „GW”, Białystok, ul. Wolności 1, pokój nr 5, parter) lub porozumieć się telefonicznie: 223-77.

Dziś dyżuruje
AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

z tzw. Funduszu Popierania Demokracji, który cytujemy za Milewskim: „podlega Kongresowi Stanów Zjednoczonych... Są to pieniądze przeznaczone na działalność poza terenem USA”.

Jak to ma się do wcześniejszego stwierdzenia, iż nie otrzymuje on żadnych dotacji od instytucji rządowych, pozostawiamy ocenie czytelników. Czyżby rozmowa RWE przeżył sam sobie? Chyba nie, raczej usiłuje mówić niezorientowanym słuchaczom „Wolnej Europy” iż Kongres Stanów Zjednoczonych, czyli tamtejszy parlament nie jest instytucją państwową, a jedynie organizacją charytatywną.

Czego to nie robi się dla usprawiedliwienia zarzutów, których usprawiedliwić nie sposób.

JEREMI GĄSOWSKI

Nazizm a rozwój praw człowieka

W Genewie zakończyły się trzynastodniowe obrady sympozjum międzynarodowych organizacji pozarządowych z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, poświęcone ocenie nazizmu i rozwoju praw człowieka po drugiej wojnie światowej. Sympozjum zwołane dla przedyskutowania doświadczeń z epoki hitlerowskiej i wyciągnięcia wniosków na przyszłość, zostało zorganizowane pod auspicjami Komitetu do spraw człowieka międzynarodowych organizacji pozarządowych.

Brało w nim udział około 60 organizacji, takich jak FIR, Światowa Federacja Weteranów Drugiej Wojny Światowej, Unia Międzyparlamentarna, Światowa Rada Pokoju, Międzynarodowa Komisja Prawników, Chrześcijańska Konferencja Pokojowa, Światowy Kongres Żydów, Światowa Federacja Towarzystw na rzecz ONZ. W obradach uczestniczył też aktywista Polaków. Głównym referentem na temat nazizmu był red. Michał Hoffman, wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Współprzewodniczącym jednej z komisji roboczych był dr Marek Hagmaler, sekretarz generalny Światowej Federacji Towarzystw na rzecz ONZ. Wiele międzynarodowych organizacji było reprezentowanych przez Polaków, jak np. Światowa Federacja Towarzystw na rzecz ONZ.

Dyskusja podczas sympozjum była często polemizacyjna, prezentowano różne poglądy. Panowała jednak zgodność co

do natury nazizmu i potrzeby dążenia do tego, aby nigdy więcej podobne ideologie nie zacięły nad światem.

Sympozjum zakończyło się jednomyślnym przyjęciem deklaracji końcowej, w której potępiono nazizm jako system zbrodni i ideologii rasistowskiej, charakteryzujący się łamaniem praw człowieka. W deklaracji zwrócono także uwagę na fakt, że koalicja antyhitlerowska była największą w historii sołżem występującym w obronie wolności i że dzięki wysiłkom państw sojuszniczych oraz bojowników ruchu oporu, hitleryzm został pokonany, a zbrodniarze wojenni zostali pociągnięci do odpowiedzialności w Norymberdze. Stwierdzono też, że werydyt normy wieloletnich organizacji Narodów Zjednoczonych i w jego efekcie doszło do przyjęcia najrozsądniejszych aktów chroniących prawa człowieka. W deklaracji wyraża się również zażalenie na systemy, i-deologiami oraz tendencjami o charakterze podobnym do nazistowskiej, jak np. apartheid oraz neofaszyzm.

Polska—NRD

Problemy oświaty i wychowania

W dniach 6-13 bm. w Berlinie odbyła się XIII narada komisji ekspertów PRL — NRD ds. doświadczeń z zakresu realizacji szkolnych historii i geografii. W przedmiotach oświaty i wychowania w obu krajach, a szczególnie edukacji historycznej i geograficznej oraz ich znaczenia w ideowo-wychowawczym oddziaływaniu na młodzież.

Obie strony oceniły treść najnowszych podręczników historii i geografii i inne materiały dydaktyczne. Wzajemnie stwierdzono potrzebę korektury i wzbogacenia informacji na temat problemów oświaty i wychowania w obu krajach, a szczególnie edukacji historycznej i geograficznej oraz ich znaczenia w ideowo-wychowawczym oddziaływaniu na młodzież.

(PAP)

Z działalności WKR w Białymstoku

INFORMACJA WŁASNA

W ostatnich dniach odbyło się w Monachu wyjazdowe posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR. Poprzedziły je spotkania członków Prezydium z Egzekutywami POP w miejscowych zakładach pracy. W trakcie rozmów zapoznano się z problemami pracy POP oraz z uchwałą XX Plenum KC PZPR.

Podczas posiedzenia rozpatrzone zostały informacje o działalności Miejsko-Gminnej Komisji Rewizyjnej i Rejonowego Zespołu WKR. W dyskusji członkowie Prezydium pozytywnie ocenili aktywność terenowej komisji rewizyjnej, wskazując na jej inspirującą rolę działalności POP. Przed-

yskutowano też wnioski do dalszej pracy, wynikające z wizyt w organizacjach partyjnych.

Należy podkreślić, że z interesującymi formami działalności w zakresie realizacji uchwały XX Plenum KC członkowie Prezydium WKR zapoznali się m.in. w Zakładzie Montażu Elementów Dyskretnych Unifra-Cemi, Zakładzie Gospodarczym WZSR oraz Urzędzie Miasta i Gminy.

Omówiono i zatwierdzono sprawozdanie z kontroli współdziałania komitetów z podmiotami organizacjami partyjnymi na terenie woj. białostockiego. Przyjęto także do realizacji plan pracy WKR na I półrocze 1986 roku. (kon)

Śladem kontroli IRCh

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

całkowite formy opodatkowania bądź nawet okresowe zwolnienie od podatków.

Jedną ze sprzedawczyń kwiatów w Siemiatyczach nie ujęła w kwotę podatkową w wrześniu 73 rachunków na zakup kwiatów o łącznej wartości 434 tys. zł, zaniżając przy tym w ewidencji obrót na ponad 211 tys. zł. Z kolei mieszkanka Białegostoku, prowadząca obywatelską sprzedaż artykułów odzieżowych i galanterijnych, posiadała na targowicy w Siemiatyczach towary o wartości 54 tys. zł, nie zaewidencjonowane w księgach podatkowych. Towary te nie posiadały metek. Natomiast jeden z rzemieślników w Białymstoku zatrudniał na budowie prywatnej pracownika, bez zgłoszenia go w Urzędzie Skarbowym, dzięki czemu uzyskał zwolnienie od podatku obrotowego i dochodowego.

W tych i innych sprawach, w których stwierdzono nieprawidłowości, wszczęto postępowanie karne skarbowe i podatkowe, zmierzające do ustalenia rozmiaru przestępstwa i uszczuplonych należności finansowych. W jednym z punktów sprzedaży kwiatów w Siemiatyczach, oszacowano o obroty za trzy kwartały br. i dodatkowo ustalono podatki w kwocie 151 tys. zł.

Przeprowadzone kontrole wykazały, iż mimo pewnej poprawy w dalszym ciągu wielu prywatnych podatków postępowanie nierzetelnie wobec Skarbu Państwa. Dlatego też, zdaniem kontrolerów IRCh i pracowników Izby Skarbowej istnieje potrzeba częstszych form rodzaju lustracji, a także

Posiedzenie Rady Ministrów

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Rada Ministrów przyjęła też uchwałę w sprawie podejmowania i finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych dotyczących ciepłownictwa w energetyce zawodowej. Stanowi ona, że tego typu inwestycje będą mogły być finansowane nie tylko ze środków własnych inwestora, centralizowanego funduszu rozwoju energetyki i kredytu bankowego, lecz także ze źródeł terenowych organów administracji państwowej i środków uzyskanych od innych odbiorców energii cieplnej.

Rada Ministrów rozprawiła i zaopiniowała założenia narodowego programu ochrony środowiska i gospodarki wodnej do roku 2010.

Strategicznym celem narodowego programu jest przywrócenie w skali kraju równowagi ekologicznej, która umożliwi zahamowanie degradacji przyrody, wpłynie na rozwój psychofizyczny człowieka oraz wzrost gospodarczy kraju. Cel ten zamierza się osiągnąć głównie poprzez ograniczenie zanieczyszczeń atmosfery, wydatne zmniejszenie powierzchni użytków rolnych i leśnych, przejmowanie stanu czystości wód i zapewnienie ludności oraz gospodarce narodowej potrzebnych ilości wody o wymaganej jakości. Szczególną uwagę w programie poświęca się racjonalizacji gospodarki surowcami mineralnymi. Zmiany strukturalne w gospodarce narodowej zmuszają do daleko idącej oszczędności surowców, materiałów i energii.

Rada Ministrów uznała, że podstawowym warunkiem osiągnięcia zamierzonych celów ochrony środowiska i gospodarki wodnej jest upowszechnianie i utrwalanie w świadomości ogólnospołecznej opinii, że dbałość o środowisko i odpowiedzialność za racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi jest obowiązkiem wszystkich obywateli. Środowisko naturalne stanowi wspólnie dobro i bogactwo narodowe, które nie jest jednak nieograniczone, a jego naruszenie — w skutkach często nieodwracalne — prowadzi do zagrożenia podstaw bytu społeczeństwa. Z gospodarczego punktu widzenia osiągnięcie celów ochrony środowiska i gospodarki wodnej uzależnione jest również m.in. od uzyskania efektów w postępie naukowo-technicznym, skuteczności rozwiązań organizacyjno-prawnych, a także stalego doskonalenia organizacji zarządzania tymi dziedzinami.

Realizacja określonych w programie przedsięwzięć wymagać będzie sukcesywnego zwiększania nakładów inwestycyjnych oraz wydatnego rozwoju produkcji urządzeń i aparatury dotyczącej ochrony środowiska.

Z uwagi na szeroki zakres przedsięwzięć określonych w założeniach do programu, zaproponowano aby został on opracowany w pięciu etapach i szeroko skonsultowany z organizacjami politycznymi, społecznymi oraz środowiskiem naukowym.

Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie zawle-

rania i wykonywania umów wydawniczych o wydanie utworów w formie książkowej. Przyjęto rozwiązanie, oparte na zasadzie określania wysokości wynagrodzenia za arkusz autorski w stałej relacji do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego pracowników gospodarki społecznej. Corocznie minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z ministrami: Finansów oraz Pracy, Plac i Spraw Socjalnych będzie ustalał wysokość stawki podstawowej, w stosunku do której obliczana będzie wysokość wynagrodzeń autorskich. Wysokość stawki podstawowej, wyliczonej na rok 1986 przyjęto w wysokości 21 tys. zł. Nowym systemem obliczeń zostaną wszystkie umowy realizowane po wejściu w życie rozporządzenia.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej jednostek badawczo-rozwojowych. Nowe przepisy uwzględniają uwarunkowania wynikające z reformy gospodarczej. Do najistotniejszych zmian należy przyjęcie zasady pełnego samofinansowania. Przewidziano utworzenie funduszu prac własnych z narzuconych na koszty działalności jednostek badawczo-rozwojowych. Uściślono także oraz dostosowano do ogólnie obowiązujących przepisów, zasady dysponowania przez jednostki badawczo-rozwojowe częścią wpływów dewizowych ze zrealizowanego eksportu.

(PAP)

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

ciach SDKPiL, PPS-lewicy, KPP, PPR i jednolitego frontu PPS; na międzynarodowej platformie i ścisłym sojuszu Polscy ze Związkiem Radzieckim. Taka platforma zjednoczenia stworzyła warunki wzmożenia politycznego i ideologicznego autorytetu partii w społeczeństwie.

„Wytężenie 6-letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarki Polski”

choćby w wielu elementach były jedynie wizją nie opartą na możliwościach gospodarki narodowej i nie uwzględniały uwarunkowań międzynarodowych, stworzyły podstawę niezbędną do przemyślenia i realizacji. Niezależnie od tego, czy polityka decydująca o ekonomicznym awansie kraju.

Zespolenie polskiej lewicy

Na tok prac przygotowawczych do Kongresu, jak i na jego linie programowej, niekorzystnie wpłynęły jednak skutki zwrotu w polityce kierownictwa PPR w związku z bezpodstawnym oskarżeniem Władysława Gomułki o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Przejawiało się to m.in. w niedocenieniu tradycji walk niepodległościowych (w tym tradycji PPS), a także bogatego dorobku lewicy socjalistycznej w sferze parlamentarzystwa i działalności samorządowo-społecznej.

Przyjęte na Kongresie Zjednoczeniowym

Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

otworzył nowy etap w dziejach Polski Ludowej. Umocniło bowiem pozycję klasy robotniczej i jej partii w państwie i społeczeństwie. Stworzyło przesłanki do jednolitego politycznego kierownictwa krajem. Sprzyjało to rozwojowi gospodarki narodowej, a tym samym budowało grunt dla znacznego podniesienia poziomu oświaty i kultury, ogromnego awansu społeczno-zawodowego i kulturalnego milionów Polaków.

MAREK MAZURCZAK

Rozwój współpracy w rolnictwie

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

rozwijania wszechstronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej ze wszystkimi państwami, na zasadach partnerstwa, wzajemnego poszanowania i wzajemnych korzyści.

Tak jak całą gospodarkę, również rolnictwo, gospodarkę żywnościową i leśnictwo chcemy i będziemy rozwijać przede wszystkim w niezawodnej współpracy gospodarczej, kooperacji i współpracy naukowo-technicznej z państwami socjalistycznymi. Obejmuje ona wszystkie dziedziny aktywności rolnictwa i przetwórstwa żywności oraz badań rolniczych. Rozszerza się współpraca w zakresie ochrony lasu, rekultywacji gleb oraz gospodarki drewnem. Współpraca z państwami socjalistycznymi zapewnia nam wszechstronny postęp w hodowli roślin i nasennictwie,

rozwijania wszechstronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej ze wszystkimi państwami, na zasadach partnerstwa, wzajemnego poszanowania i wzajemnych korzyści.

Tak jak całą gospodarkę, również rolnictwo, gospodarkę żywnościową i leśnictwo chcemy i będziemy rozwijać przede wszystkim w niezawodnej współpracy gospodarczej, kooperacji i współpracy naukowo-technicznej z państwami socjalistycznymi. Obejmuje ona wszystkie dziedziny aktywności rolnictwa i przetwórstwa żywności oraz badań rolniczych. Rozszerza się współpraca w zakresie ochrony lasu, rekultywacji gleb oraz gospodarki drewnem. Współpraca z państwami socjalistycznymi zapewnia nam wszechstronny postęp w hodowli roślin i nasennictwie,

w hodowli zwierząt i weterynarii, w doskonaleniu technologii produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz procesów przetwarzania żywności, w rozwoju produkcji maszyn i urządzeń, chemizacji rolnictwa, biotechnologii oraz energo-oszczędnych rozwiązań technologicznych.

Ideą tak pojmowanej wszechstronnej aktywizacji współpracy naukowej i technicznej, w tych dziedzinach, służyły pierwsze międzynarodowe targi rolnicze w Poznaniu. Dwustronna i wielostronna współpraca z państwami socjalistycznymi oraz partnerska współpraca z innymi krajami, wspiera tworzącą aktywność państw na forach organizacji międzynarodowych: wyżywienia i rolnictwa, Światowej Organizacji Zdrowia, Agencji Energii Atomowej i innych, z której także korzystamy.

FRANCISZEK BOBUŁA

Plenum ZW ZMW w Suwałkach

Młodzi potrafią radzić sobie sami

INFORMACJA WŁASNA

Na wczorajszym, 13 bm., posiedzeniu plenarnym Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Suwałkach mówiono o pięcioletniej działalności organizacji i kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed III Wojewódzkim Zjazdem ZMW.

W Suwałkach organizacja skupia ponad 11 tys. członków. Niedawno powstały zarządy terenowe w Gibach, Kowalech Oleckich i Suwałkach oraz Zarząd Zakładowy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Węgorzewie. Kampania sprawozdawczo-wyborcza rozpoczęła się we wrześniu, poczynając od szkolenia kół. Zjazdy gminne i miejsko-gminne odbyły się już w większości gmin i miast. W czasie zjazdów młodzież wyopowiadała się o zaopatrzeniu wsi

oświaty. Głównie przedsięwzięcia słyne w kraju z wyników osiągniętych w „produkcji” węgla. Wiosną br. do sieci trafiło go szczególnie dużo. Były nawet kłopoty ze sprzedażą. Ponieważ nie prowadzi się przetwórstwa tej ryby, teraz dla odmiany największą dostawcą węgla sezonowo nim nie dysponuje i magazynują się.

W wtorek (10 bm.) „Centrala Rybna” skierowała do swojej handlowej sieci pierwszą dostawę świątecznego asortymentu. Były to głównie śledzie w beczkach oraz niewielkie ilości mrożonego i filetowanego morskuszka. Sklep przy ul. Wesołej w Białymstoku sprzedał w tym dniu śledzie i czerstwiejsze skrzynek z towarami, przedłużając godzinę pracy na życzenie klientów — aż do dwudziestej trzynastej.

Nieco więcej, bo w sumie dwadzieścia beczek, sprzedano we wtorek, w sklepach przy Ryńku Kościuski i ul. Dąbrowskiego. Natomiast oferta czwartkowa była już zupełnie „nieświąteczna”. Śledzie i wędzone sprzoty, śniety karp — w cenie 330 zł za kilogram, marynowane śledzie i w „ślado-” wch” ilościach morskuszka nie zadowolą klientów.

Wszystko wskazuje więc na to, że w tym roku na wigilijny stół będzie królował karp, zaś ryby morskie najłatwiej będzie kupić pod postacią „garniateryjną”.

(HP-ZŁ)

oświaty. Głównie przedsięwzięcia słyne w kraju z wyników osiągniętych w „produkcji” węgla. Wiosną br. do sieci trafiło go szczególnie dużo. Były nawet kłopoty ze sprzedażą. Ponieważ nie prowadzi się przetwórstwa tej ryby, teraz dla odmiany największą dostawcą węgla sezonowo nim nie dysponuje i magazynują się.

W wtorek (10 bm.) „Centrala Rybna” skierowała do swojej handlowej sieci pierwszą dostawę świątecznego asortymentu. Były to głównie śledzie w beczkach oraz niewielkie ilości mrożonego i filetowanego morskuszka. Sklep przy ul. Wesołej w Białymstoku sprzedał w tym dniu śledzie i czerstwiejsze skrzynek z towarami, przedłużając godzinę pracy na życzenie klientów — aż do dwudziestej trzynastej.

Nieco więcej, bo w sumie dwadzieścia beczek, sprzedano we wtorek, w sklepach przy Ryńku Kościuski i ul. Dąbrowskiego. Natomiast oferta czwartkowa była już zupełnie „nieświąteczna”. Śledzie i wędzone sprzoty, śniety karp — w cenie 330 zł za kilogram, marynowane śledzie i w „ślado-” wch” ilościach morskuszka nie zadowolą klientów.

Wszystko wskazuje więc na to, że w tym roku na wigilijny stół będzie królował karp, zaś ryby morskie najłatwiej będzie kupić pod postacią „garniateryjną”.

(HP-ZŁ)

Komunikat Biura Prasowego Rządu

Biuro Prasowe Rządu informuje, że zachowuje moc obowiązującą pismo „Kółko” prezesa Rady Ministrów, nakazujące zlecenie druku i rozsyłania oficjalnych życzeń noworocznych na koszt państwa przez kierownictwa urzędów, instytucji i zakładów

Prasowego Rządu

pracy. W stosunku do pracowników naruszających powyższy zakaz ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie zobowiązani są wyciągnąć wnioski służbowe oraz konsekwencje natury finansowej.

Historia BWR „Hromady” — godna upowszechnienia

Ciąg dalszy ze str. 1

czestniczyło 11 tys. ludzi z ponad 100-tys. rzęsy członków „Hromady”. Bezpośrednie jej związki z ruchem komunistycznym wywierały duży wpływ na radykalizację nie tylko społeczności białoruskiej, ale i umiarkowanie politycznego w ówczesnej Polsce, zakończono delegacją ruchu oraz uwiecznieniem przywódców, wpływy BWR były nadal znaczące.

Uzupełnieniem referatu doc. H. Cimka były wspomnienia Włodzimierza Charkiewicza wziętego przez sanacyjne władze za przynależność do „Hromady”.

Ten rozdział w historii ruchu rewolucyjnego na terenach naszego województwa jest nadal stosunkowo mało znany. Dobrze więc się stało, że — jak zapewnił uczestniczący w spotkaniu sekretarz

KW PZPR, Mikołaj Kozak — referat doc. H. Cimka, wzbogacił o inne materiały na ten temat, wydany zostanie w formie publikacji.

W ramach obchodów 60 rocznicy powstania BWR „Hromady” w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego otwarta została ekologiczna wystawa. Zgromadzone na niej materiały dokumentalne i ikonograficzne pochodzące ze zbiorów własnych, bibliotek: Uniwersytetu Warszawskiego, Sejmiku oraz archiwów KC i KW PZPR. Jednym z najcenniejszych eksponatów jest oryginalny program i statutu ruchu włościańskiego. Można obejrzeć również fotokopie tekstów przemówień posłów białoruskich oraz fotografie przywódców „Hromady”. Wiele uwagi w ekspozycji poświęcono również współpracy tej organizacji z KPP. Wystawa ta stanowi doskonałą pomoc przy nauczaniu historii.

(rb)

Wydawnictwa ZNP w szkolnej praktyce

W Ciedynie k/Kielce zakończyła się 13. m. tygodniowa, ogólnopolska sesja naukowa ZNP poświęcona związkowemu wydawnictwu i jego roli w szkolnej praktyce. 150 naukowców, pedagogów, metodologów nauczania tego przedmiotu i naukowców z całego kraju podzieliło się na czas sesji na dwie grupy zainteresowań. Podstawą dyskusji pedagogów zainteresowanych nauczaniem początkowym stało się wystąpienie doc. J. Parafiniuk-Sołtyskiej z WSP w Szczecinie na temat warunków rozwoju tzw. pedagogiki wczesnoszkolnej. Spośród miejsc poświęconych także współczesnemu spojrzeniu na nauczanie początkowe przyrodę.

Polonistów uczących w starszych klasach zainteresował m.in. referat doc. Edwarda Polańskiego z Uniwersytetu Śląskiego traktujący o dydaktyce nauczania języka polskiego i polskiej literatury. W sumie podczas sesji wygłoszono 12 referatów. Pod adresem rad redakcyjnych wydawanych w Kielcach ogólnopolskich periodyków ZNP „Język polski” i „Nauczanie początkowe”, uczestnicy sesji sformułowali wiele postulatów dotyczących porad metodycznych. Biuletyny te — stwierdzono — są wydawane w zbyt niskich nakładach i wielu polonistów ma kłopoty z ich otrzzymaniem. (PAP)

„POGOŃ” — nazwa ekspresu

Ciąg dalszy ze str. 1

Nagrody dodatkowe, przyznane przez wiceministra Komunikacji inż. Janusza Głowackiego: bezpłatne przejazdy jednorazowe dla dwu osób po ciągu ekspresowym Białystok — Warszawa — Białystok w obu kierunkach w terminie po 1 czerwca 1986 r. otrzymali: Jolanta Kot, Białystok, ul. Berlinga 40 m. 234; Jadwiga Drzemicka, Białystok, ul. Podedwornej 2 m. 110; Leon Dubowski, Białystok, ul. Gagarina 8 m. 42; Monika Wołkowska, Białystok, ul. Zagórna 19 m. 28.

Nagrody „Gazety Współczesnej” w postaci albumów fotograficznych poświęconych Ziemi Białostockiej, otrzymali: Irena Rodzik, Białystok, ul. Towarowa 8a m. 88; Agata Wilkowska, Białystok, ul. Podedwornej 14 m. 40; Wiesława Salamon, Białystok, ul. Zwierzyniecka 17 m. 5; Ryszard Januszewski, Białystok, ul. Upalna 46 m. 25; Czesław

Sulim, Augustów, ul. Ramotowskiego 45; Katarzyna Wołkowska, Białystok, ul. Zagórna 19 m. 28; Ludmiła Górecka, Białystok, ul. Poleska 15 m. 28; Andrzej Zukowski, Wasilków, ul. Grodzka 27; Stanisław Jurski, Augustów, ul. 29 Listopada 18 m. 10; Jarosław Rewucki, Łomża, ul. Turlejskiego 2 B m. 17.

Nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Zakładowy PZPR przy białostockim Weźle PKP, otrzymują: A. Tu-recki, Białystok, ul. Monopola 30 m. 99; Teresa Dyreż, Białystok, ul. Antoniułowska 3 m. 60; Edward Łapiński, Łapy, ul. Osiadłowa 5 m. 18; Włodzisław Rogowski, Lublin, ul. Skoluby 10 m. 23; Andrzej Zaleski, Białystok, ul. Chrobrego 5, B m. 71; Jan Szut, Białystok, ul. Proletariacka 9 m. 22.

Wszystkich laureatów serdecznie zapraszamy na spotkanie, połączone z wręczeniem nagród, które odbędzie się w środę, 18 grudnia o godz. 16 w Redakcji „Gazety Współczesnej”. (h)

Nowe warsztaty dla piskiego ZSZ

Zespół Szkół Zawodowych im. gen. Karola Świerczewskiego w Piszku istnieje od 20 lat. Obecnie kształci się tu ok. 1,4 tys. młodych ludzi. Główny kierunek to mechanik pojazdów samochodowych. Uczęszczają tu jednak i inni zawodowcy, od budowlanych po fryzjerów. Połowa uczniów praktyki zawodowej odbywa w zakładach pracy.

Szkola dysponuje internatem na 220 miejsc. Przed dwoma laty oddano do użytku własną stację obsługi samochodów. Ostatnio zaś wzbogaciła się o warsztaty samochodowe. Zostały one wybudowane przez szkolną grupę budowlaną i młodzież. Wykonuje się tu naprawy gwarancyjne, serwisowe i bieżące samochodów zarówno będących własnością przedsiębiorstw, jak i osób prywatnych. Warsztaty stanowią ostatni etap robót budowy ZSZ.

Na uroczystości ich przekazania do użytku, przybyli wi-

ce minister Oświaty i Wychowania — Wacław Kupper, przewodniczący WRN — Edward Smola, wojewoda Kazimierz Jabłoński.

Dyrektor ZSZ — Władysław Rumiński przypomniał historię szkoły. Podkreślił dobrą współpracę z zakładami pracy.

Szkole przyznano odznakę „Za zasługi dla woj. suwalskiego”. Dekoracji standardu za odznaką dokonał E. Smola. Złotym Krzyżem Zasługi, medalami 40-lecia PRL, odznakami „Za zasługi dla woj. suwalskiego”, nagrodami kuratora uhonorowano wyróżniających się pracowników ZSZ. Przedstawicielom zakładów pracy pomagających przy budowie warsztatów kurator Lucjan Chranowski wręczył podziękowania.

Uroczystość zakończyła przygotowana przez uczniów część artystyczna. (jn)

Oszustwo nie popłaca

Przed Sądem Rejonowym w Giżycku odbył się proces przeciwko 32-letniemu Wiesławowi Szewczykowskiemu, oskarżonemu o dokonanie wielu oszustw na szkodę osób prywatnych. Wykorzystując fakt zatrudnienia w charakterze kierownika Biura Rejonowego ZMW, obiecywał on — nie mając ku temu odpowiednich uprawnień i możliwości — załatwienie wycieczek zagranicznych bądź też zatrudnienie, za granicą. Działając w ten sposób pobrał od kilku-

nastu osób 216 tys. zł. Pieniężny tych nie zwrócił.

Sąd Rejonowy uznał W. Szewczykowskiego winnym i skazał go na trzy lata pozbawienia wolności, 180 tys. zł grzywny oraz wyznaczył karę dołatkową — zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w ciągu czterech lat. Z uwagi na charakter sprawy i interes społeczny, sąd zezwolił na publikację danych osobno wych oskarżonego. (jks)

Z inspiracji organizacji partyjnych

CZEREMCHA, mała miejscowość, ale za to spory i ważny węzeł kolejowy na wschodnim krańcu Białostocczyzny. Stąd też większość mieszkańców związana jest pracą z PKP. Jedni zatrudnieni są w służbach przewozowych i w Lokomotywni I klasy, drudzy w Wagonowni, jeszcze inni w Nasycałni Podkładów i w różnych obiektach użyteczności publicznej. W sumie tworzą pokaźną kolejarzką brać, co można zaobserwować na okolicznościowych uroczystościach.

Ale nie tylko przy tych okazjach. Wystarczy przejść się ulicami Czeremchy, żeby zobaczyć jak dobrze pojęta wspólnota potrzeb i interesów owocuje w postaci wartościowych czynów społecznych. Można śmiało powiedzieć, że kolejarze w Czeremchzie wraz ze swymi rodzinami dają przekonujące przykłady społecznej aktywności.

TAK SIĘ OSZCZĘDZA

Inicjatywy społeczno-produkcyjne szczególnie są widoczne w zakładach pracy, bo też w nich najwięcej jest do zrobienia — mówią towarzysze z Komitetu Zakładowego PZPR na Weźle Czeremcha. Wykazują to rezultaty uzyskane w tym roku w zakresie oszczędności paliw, odzysku materiałów oraz efekty w pracy manewrowej i przy naprawie pomieszczeń.

Przechodząc do konkretnych i sekretarz KZ — L. Laskowski podaje przykłady z Lokomotywni. W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku załoga wypracowała oszczędności na ponad 11 mln złotych, obniżając m.in. zużycie oleju napędowego o 183 tony i smaru silnikowego o 20 ton. Albo załoga Wagonowni. Wiadomo, jak duże są kłopoty z częściami zamiennymi i materiałami. Odpowiadając więc na apel organizacji partyjnej pracownicy zakładu odzyskali po regenerowaniu 220 zestawów kołowych, 166 zderzaków wagonowych, 200 resorów wagonowych oraz odzyskali i wykorzystali w naprawach 11 metrów sześć. Tarcyle i 1200 kg olejów mineralnych.

CZYNNY napędzające koła

Z dużym uznaniem mówi się też o gospodarności załogi Nasycałni Podkładów. Realizując swój program zaoszczędziła już ponad 100 ton węgla, około tony oleju napędowego, 180 ton oleju krezotowego i wykorzystła 32 metry sześć. odpadów drzewnych, ogółem na wartość ponad 4.430 tysięcy złotych.

Może nie tak wymierne w złotych, ale za to w doskonałym współczynniku pracy manewrowej są efekty załogi stacji Czeremcha. Główne starania ukierunkowane są na usprawnienie przelotu pociągów w ruchu tranzytowym, maksymalne skrócenie postoju wagonów pod czynnościami spedycyjno-manewrowymi, za-

ładunek wagonów w niedziele i święta, lepsze wykorzystanie ładowności i pojemności.

Fakty te — a przecież nie obrazują one całej działalności załogi kolejarzy w Czeremchzie — dowodzą wysokiej aktywności zawodowej i dobrej atmosfery. Sytuacja ta jest w dużej mierze wynikiem dobrej pracy podstawowych organizacji i komitetu zakładowego. Poprzez swych członków troszczą się one zarówno o sprawy produkcyjne, jak i społeczne, inspirując do różnych akcji przynoszących pozytywne efekty, koleje i gospodarkę. Okazuje się, że gdy organizacje partyjne prowadzą ujednoliconą pracę wśród ludzi oraz mają odważne podejmować słuszne decyzje, to zdo-

bywają zrozumienie i wsparcie wśród bezpartyjnych.

SAMI SOBIE

Niewątpliwie, powyższe fakty, a przede wszystkim czynny społeczny udział też o zintegrowaniu kolejarzy środowiska. Jest to cecha tego zawodu, skupiającego całe rodziny. Jednakże i w przypadkach czynów społecznych nie się samo z siebie nie bierze, ktoś musi je zainicjować i zorganizować. A w Czeremchzie tymi inicjatorami i organizatorami

bywają pracownicy społecznych. Pracowali oni przy wznoszeniu hali naprawczej rozbierającej tory i porządkującej teren oraz przy niwelacji terenu pod budowę parku zestawów kołowych, a ponadto przy układaniu chodnika na jednej z ulic i budowie stadionu sportowego.

A pracownicy służby przewozowej? Uporządkowali teren i tory stacyjne, odnowili cztery nastawnie i pomieszczenia biura wagonowego, pomagali przy ułożeniu kabla telefonicznego do osiedla, ułożyli 125-metrowy chodnik, otynowali dobudowaną czystelnię przy Klubie Kultury „Kolejarz” i budowali stadion sportowy.

Setki ludzi, tysiące godzin, miliony złotych. Na przykład w czynach społecznych kolejarze Lokomotywni wypracowali 3 tysiące godzin wykonując różne roboty o wartości 850 tysięcy złotych.

W sumie — informują towarzysze z KZ na Weźle — kolejarze Czeremchy przysporzyli w tym roku gospodarce narodowej oszczędności na ponad 17 mln złotych oraz wykonali prace społeczne o wartości ponad 1.330 tys. złotych. To niemało, jak na nasze warunki i możliwości.

★

Myszę, że dokonania załogi kolejarzy i mieszkańców Czeremchy dobitnie potwierdzają tezę, iż o autorytecie partii decyduje aktywność i praca jej członków. Bo przecież w każdym podejmowanym przedsięwzięciu organizacje zakładowe otrzymują czynne poparcie bezpartyjnych.

R. KLIMASZEWSKI

W nurcie społecznego życia

Koniec mijającego roku dla członków suwalskiej wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego łączy się z 40 rocznicą powstania pierwszych jego struktur na terenach obecnego województwa.

Tymczasowy Zarząd SD w Elku powstał w lipcu 1945 r. Na jego czele stanął Tadeusz Ładański. Wcześniej jednak działał demokratyczny uczestniczyli w budowie podwalin nowego ładu społecznego, nie-razem narażając życie. Z rąk zamachowców zginął członek Stronnictwa, wicestarosta suwalski — Tadeusz Pawełki.

We wrześniu 1945 r. utworzony został Powiatowy Oddział SD w Oleku, a 13 grudnia tegoż roku — Tymczasowy Zarząd SD w Suwałkach. Kolejne kłopoty powstały w 1947 r. w Sejnach, Górnym i Augustowie. Rok później, w ostatnim z tych miast istniał już Komitet Powiatowy Stronnictwa.

W tamtych czasach głównym zadaniem Stronnictwa było wywołanie napięcia między ludźmi zabiegającym politycznie oraz uświadamianie im historycznego znaczenia dokonujących się przemian społecznych i gospodarczych. Urządzone czwartej dyskusyjnie” cieszyły się niemałym powodzeniem. Co prawda grupa inteligencji skupionej w SD nie była zbyt liczna, jednak jej oddziaływanie na otoczenie dawało się wyraźnie zauważyć. Działalność Stronnictwa uczestniczyli też w popularyzowaniu zasad reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu.

Powstające komitety SD z reguły zgłaszały swoich przedstawicieli do międzypartyjnych komisji porozumiewawczych, które były m.in. forum wymiany poglądów i określania polityki kadrowej.

Komitety SD delegowały też swych kandydatów do rad narodowych. Członkowie SD znaleźli się także w samorządach spółdzielczych.

W 1947 r. Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Białymstoku przewodniczył członek SD — Witold Wenicki. Działalność w niej też 16 radnych — członków SD. 70 osób Stronnictwa posiadało mandaty radnych w powiatowych i miejskich radach narodowych.

W okresie budowy państwowości polskiej na Ziemiach Odzyskanych praca miejskich komitetów i kół SD przyczyniła się do integracji lokalnych społeczności, stanowiących przecież zlepek ludności napływowej z różnych regionów kraju.

Lata 1949—56 to okres utraty pozycji SD w życiu politycznym. Po „Październiku” nastąpił okres ponownej jej odbudowy.

Powstanie w 1975 r. w wyniku reformy administracyjnej kraju, woj. suwalskiego sprawiło, że w szeregu SD w nowym województwie znalazło się ok. 1,4 tys. osób.

W minionym dziesięcioleciu poczynania Stronnictwa dotyczyły przede wszystkim podnoszenia roli i poprawy funkcjonowania rad narodowych, organów samorządowych, zapobiegania zjawiskom patologii społecznej, tworzenia warunków dla rozwoju budownictwa indywidualnego i

usług, ochrony środowiska naturalnego. Na uwagę zasługuje działalność SD na rzecz normalizacji życia w kraju, po wprowadzeniu stanu wojennego.

— Społeczeństwo ocenia dzisiaj Stronnictwo Demokratyczne nie według głośnych hasel, lecz na podstawie rzeczywistego wkładu w rozwiązywanie problemów nurtujących ludzi. Stąd nasz czynny udział w organach uchwalających i wykonawczych, oraz uczestnictwo w kierowaniu życiem społeczno-gospodarczym województwa — mówi przewodniczący WK SD. Jerzy Gryko.

Nasz rozmówca podkreśla, że obecnie znaczenie ma nie tylko zwiększenie szeregu Stronnictwa, działającego przede wszystkim w środowiskach inteligentnych, rzemieślniczych oraz drobnej wytwórczości i usług, lecz również podnoszenie jego rangi. Wiąże się to nierozdzielnie z nasileniem pracy ideologicznej, opartej właśnie o dorobek minionego 40-lecia i dokumenty programowe dwóch ostatnich Kongresów SD.

Niezbędne jest zatem szerokie prezentowanie historii i tradycji Stronnictwa poczynając od pierwszych chwil od wyzwolenia, ze szczególnym uwzględnieniem obecnego woj. suwalskiego. Ma to szczególne znaczenie dla młodzieży, w której SD pokłada duże nadzieje na przyszłość. Nic więc dziwnego, że w woj. suwalskim istnieją już dwa Kół Młodych Demokratów. (jn)

Jak uzyskać dobrą jakość wędlin

Każdego dnia komisje reprezentujące handel oceniałą u producentów jakość wyrobów mięsnych i wędliniarstwa. W przypadku Zakładów Mięsnych w Białymstoku badania są wyjątkowo korzystne, co potwierdza, że wyroby białostockie są wysokiej jakości.

W minionym półroczu wskaźnik reklamacji wniesionych przez komisje wyniósł zaledwie 0,04 proc. Daje to drugie miejsce w kraju wśród wszystkich zakładów branży mięsnej.

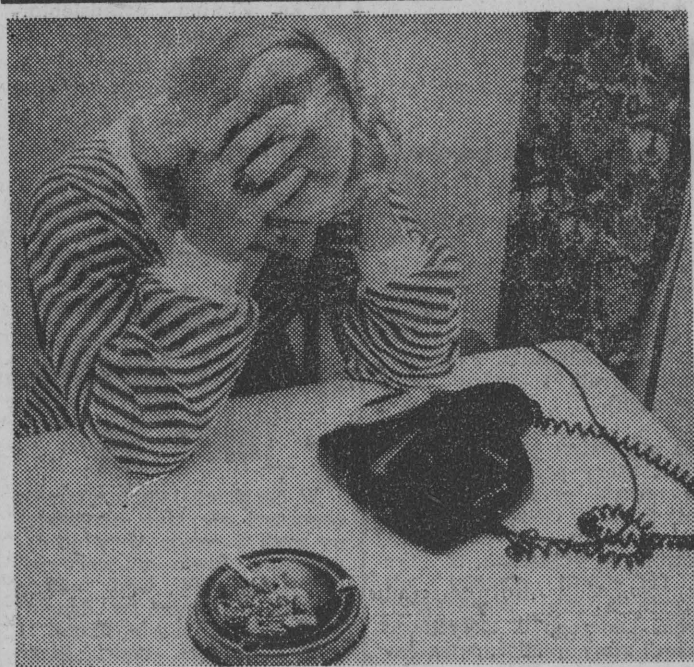
Zdaniem dyrektora naczelnego zakładów — inż. Mieczysława Ładnego, na sukces ten składają się przede wszystkim: dyscyplina pracy wszystkich działów i wydziałów, dyscyplina technologiczna, wysoka odpowiedzialność każdego pracownika za to co robi i dobre przygotowanie zawodowe załogi.

NA ZDJĘCIU: Produkcja parówek.

CAF — SIENKO



Telefon Zaufania



A jak przetrwać zimą? Ludzie codziennie dobiegają do PKS z pytaniami. Znamy ten problem także kierowcy autobusów PKS. Na pewno, jak co roku, pojawiają się kłopoty związane z brakiem paliwa, taboru, części zamiennej. Długo czekać jednak od dobrej woli i chęci samych kierowców.

W tym miejscu należałoby słowo uznania kierowcom PKS jeżdżącym na trasie Domuraty — Suchowola za punktualność i zyczliwość w stosunku do pasażerów. Niedawno uruchomione połączenie autobusowe z Dąbrowy Białostockiej do Białegostoku umożliwiło nam dogodny dojazd do pracy i szkół.

Obydwoje nie zawiedli się i tej zimy. Stąd nasz apel do wszystkich kierowców PKS — „bądźcie dla nas dobrzy na zimę”.

IRENA ŁAZARSKA
HORODNIŃSKA
(opr. bm)

KTO ZA?

POTRZEBA CZY LUKSUS? — To pytanie zadaliśmy naszym Czytelnikom w artykule pod tym samym tytułem („GW” z dnia 5.XII. br.). Zaś pytanie dotyczyło Telefonu Zaufania, a ściślej — powołania go znów na użytek mieszkańców nie tylko Białegostoku.

Wspomniany artykuł przypomniał nam historię narodzin tej, już z bogatymi doświadczeniami, instytucji społecznej, jaką Telefon Zaufania stał się w wielu krajach świata, także i w Polsce.

Rozpowszechniła się szeroko „recepta”, jaką dr Chad Varah z Anglii zaproponował wszystkim, komu z różnych powodów życie dokwierało do ostatnich granic wytrzymałości. — „Zanim zdecydujesz się na krok ostateczny, zadzwoni do mnie!” — Wolał głównie do desperatów. Tymczasem telefon zaczął pękać od zwierzeń ludzi nie mogących sobie poradzić z problemami coraz bardziej skomplikowanego świata, uwikłanych w konflikty rodzinne, szukających drogi wyjścia z takiej czy innej matni...

Terapia słuchania zwierzeń człowieka przez drugiego żywego człowieka — zdawa egzamin. Podnieśliśmy ten temat i powracamy do niego. Wzburzył bowiem zainteresowanie. Świadczą o tym pierwsze listy i wypowiedzi telefoniczne.

„Przed kilkoma laty w naszym miasteczku a nawet w najbliższych miejscowościach działało Młodzieżowe Pogotowie Zdravotności. Organizowały je bodajże PCK i Harcerstwo. W „GW” można było przeczytać informacje o dyżurach tego pogotowia jak też o tym, że jest to bardzo przydatne dla ludzi starszych i samotnych. Czy Telefon Zaufania, o którym pisałoście niedawno, będzie także Telefonem Zdravotności?” — Pyta emeryt, p. Władysław B.

„Nie wierzę w żadne telefony i gadanie z kimś na odległość o moich kłopotach” — odezwała się zdenerwowana czytelniczka, Anna B. — Jej zdaniem, tylko ktoś kompetentny, kto wysłucha ją w cztery oczy, może wszystko zrozumieć i poradzić o robić z tym czy tamtym ambarysem. Nie ma w domu telefonu, więc mam lecieć do automatu jak mną coś zatrzęsie?”

„Robiliście „Pogotowie Makowe”, to może i uda wam się i „Telefon Zaufania” — pisał Marek. — To fakt, że czasem czuję się jak na pustyni: garść puchliny z gorącej i jeśli kropli wody nie pada, to nawet spotkam człowieka, to biegnie w odwrotną niż ja stronę. Nie słyszy mojego wołania. Słucham często w radio „muziki nocą”, choć i muzyka nie zawsze dla mnie i dla rodziny. Chciałbym wtedy chwycić za słuchawkę i powiedzieć tm co o tym myślę. Jak było mi źle ze sobą dzwoniłem do dziewczyny. Pomagała mi to, ale ona straciła

cierpliwość i przestała być moją dziewczyną...”

„Odwiedził mnie kuzyn z Białegostoku. Z „gazety”, jaką miał przy sobie dowiedziałem się, że w naszym mieście przydałby się również Telefon Zaufania. Pewnie i białostockie dzwonią na warszawskie dwa numery Telefonu Zaufania, bo są one najczęściej zajęte. Nie psalbym do was o znanych sprawach dla każdego, kto choć trochę psychologizuje” — wyrecytował nie fakt, który i mnie przekonał o takiego sposobu pomagania — rozpracowanemu człowiekowi. Otóż mój najlepszy kolega, jak sam twierdzi, swój powrót do normalnego życia zaważyła właśnie kilku rozmowom z lekarzem dyżurnym pod nr 988 Młodzieżowego Telefonu Zaufania. Do nikogo przedtem nie chciał pójść ze swoją udręką. Przekreślał wszystko. I nagle zaczął wychodzić z tego zalanania. Uwierzył, że poradzi sobie. To dziś nie ten sam człowiek.

Dłatego z całym przekonaniem piszę o tym w odpowiedzi na apel z artykułu p. Świdzińskiej z 5.XII.85. Uważam, że skoro jakaś forma pomocy człowiekowi już zdążyła egzamin, to powinno się ją rozpowszechniać i udoskonalać. Słyszam, że Białystok jako ośrodek akademicki ma szczególne osiągnięcia w medycynie. To już bardzo wiele, aby i ludzie zdrowi czuli się bezpiecznie. Zmniejszyć się wówczas liczba chorych. Znowu mam na myśli przykład mego kolegi, niedoszłego pacjenta.”

★

TELEFON ZAUFANIA — Czy powinniśmy zabiegać o jego uruchomienie? Jeśli już są doświadczenia własne i można je wzbogacić o obserwację z innych miast — to przynajmniej warto się zastanowić nad celowością podjęcia jeszcze jednej formy działalności profilaktycznej. Chodzi o ważną sferę kondycji naszej psychiki — czyż nie ślegamy do niej przy każdym bodźcu? Nie ma przecież leczenia?

W dalszym ciągu — od Czytelników i specjalistów oczekujemy opinii, uwag i propozycji. Wśród autorów wypowiedzi dyskusyjnych rozslużemy interesujące książki. Opinie i uwagi, za zgodą wypowiadających je — wydrukujemy.

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

Sekretarz KW i wicewojewoda w Bargłowie

W PONIEDZIAŁEK, 16 bm., mieszkańcy gminy BARGŁÓW KOSCIELNY (woj. suwalskie) będą mieli okazję do podzielenia się swymi uwagami oraz przedstawienia nurtujących ich problemów przedstawicielom władz wojewódzkich. Tradycyjnie już, przynajmniej będą oni interesantów w Urzędzie Gminy. Sekretarz KW PZPR — STANISŁAW SAWICKI i wicewojewoda STEFAN LENKOWSKI oczekują na wszystkich zainteresowanych w godz. 12—16.

Poselskie spotkania

Posłowie Ziemi Łomżyńskiej rozpoczynają spotkania z wyborcami. W poniedziałek, 16 bm. w godz. 11—13 na wniośki, postulaty i uwagi oczekujących będzie w Urzędzie Miasta i Gminy w CIECHANOWIE — ANATOLIUSZ MISZAK, natomiast w Urzędzie Gminy w BOGU-TACH — WOJCIECH GODLEWSKI.

W tym samym dniu posłanka IRENA SZADURSKA spotka się o godz. 17 w Domu Kultury w GRAJEWIE z przedstawicielami tamtejszych samorządów mieszkańców i działaczami PRON. (jtb)

Zima im nie straszna

W największym obwodzie OLECKIEGO REJONU DROG PUBLICZNYCH, nr 3, mającym swą siedzibę w Goldapi, trwają ostatnie przygotowania do zimy. Na placu stoi sprzęt gotowy w każdej chwili wyjechać do odsnieżania. Są tam: dwie piaskarki samochodowe, po dwa plugi trójkątne i ciągnikowe, dwie ładowarki i dwie równiarki, do których w razie potrzeby docepią się plugi do odsnieżania. Przygotowano także ponad 600 ton mieszanki soli i żwiru (tego pierwszego składnika niewielki procent).

Z AŁOGA GOLDAJSKIEGO obwodni nr 3 ma pod opieką ponad 200 km dróg o różnej nawierzchni, w tym 75 km pierwszorzędowego zimowego utrzymania i 35 km drugiego. Na wielu odkrytych odcinkach postawiono siatki przeciwnieśnie. W niektórych miejscach zostały one powalone przez szalejącą wichurę, wobec tego ponownie trzeba było je stawiać.

Goldapscy drogowcy przygotowują do sezonu zimowego dopiół już prawie na ostatni guzik. Mają oni jednak sporo problemów. Duża jest fluktuacja kadr. Wiąże się

I w bledzie sobie radzą Lipska moc czynów

GMINA (od 1973 roku) i miasto (od 1983) Lipska nad Biebrzą stanowi doskonałą ilustrację maksymy, że jak się chce, można zdziałać dużo. Jeszcze dwadzieścia lat temu była to typowa wiejska osada w p.w. dąbrowskim. Dziś Lipsk jest nie do poznania. Została jedna chatka kryta słomą, a jej miejsce są też polizcone. Powstała nowoczesna infrastruktura, zakłady produkcyjne, duża szkoła podstawowa oraz zawodowe, ośrodek kultury, ulice zostały wyasfaltowane i oświetlone. Zrobiono dużo, ale nie wszystko. O ile miasto prezentuje się prawdziwie po miejsku, o tyle potrzeby wsi są dalekie od pełnego zaspokojenia.

Tymczasem na ulepszenie dróg lokalnych nie starcza pieniędzy. Na postulat mieszkanców wiodła lokalna mogła tylko odpowiedzieć: kasa pusta. No i rolnicy widzieli przykład z postępowania mieszkańców Lipska. Zaoferowali własne ręce i swoje maszyny przy budowie dróg.

Najnowszym tego przykładem jest postawa wsi Jazninki. Otóż droga przecinająca wieś oraz łącząca osadę z są-

siednią — z Siólką, do lata tego roku była zupełnie nieprzejezdna. Na Rejon Dróg Publicznych nie było co liczyć, jako że jego możliwości wykonawcze są wielokrotnie mniejsze od społecznych zamówień.

Z inicjatywy przewodniczącego Rady Sołeckiej Jazninki Stanisława Jarmusika i sołtyś Franciszka Rakusa, przy budowie nowej drogi długości 2,5 km rolnicy pracowali 210 robocizniówek (plantowanych i w terenie żwiru), uruchamiając jednocześnie na 98 godzin prywatne ciągniki. Gmina oszacowała wartość czynu społecznego na 694 tys. zł, z czego 400 tys. zł, mieszkańcy przeznaczyli na wynajęcie sprzętu z jednostek uoszczelnionych.

— Nie liczyliśmy wydanych złotych ani przepracowanych dniówek. Potrzebna była nowa droga, dzięki której mamy połączenie ze sklepem, pocztą, ośrodkiem zdrowia, kółkami rolniczymi, biblioteką i kościołem — powiada Stanisław Jarmusik.

Na razie jest więc droga o nawierzchni twardej. W przyszłości wsi marzy się asfaltowa. Znajac przedsiębiorcę z Zenoza Kułaka oraz obywateli Jazninki i okolicznych wiosek można być pewnym, że nie jest to marzenie ścietej głowy. Trzeba tylko chcieć, ruszyć głową i rękoma. (K)

Suwalskie rzeki i jeziora — jakie są

W ostatnich latach znacznie pogorszył się stan ekologiczny rzek i jezior w woj. suwalskim. Rzeki o pierwszej klasie czystości wód należą już do rzadkości, w drugiej klasie znajduje się około 11 proc. długości rzek, klasa trzecia oznacza się już 40 proc. wód rzecznych, a do grupy wód rzecznych poślaskowych należą aż 20 proc. cieków wodnych. Podobnie jest ze stanem ekologicznym jezior, gdzie w pierwszej klasie znajduje się tylko 3 proc. wód, w drugiej — 41 proc., w trzeciej — 38, a do grupy wód poślaskowych zalicza się 16 proc. jezior. (j)



Grajewo — ulica Wojska Polskiego.
Fot. J. CIEŁUSZECKI

Ciemno na drodze do szkoły

Nie tylko wiejskich dzieci droga do szkoły jest trudna. Miejskich — bywa też. Piszą do nas w tej sprawie matki z ulic Poświętnej i Mazowieckiej w Zambrowie.

Remont Alei Wojska Polskiego spowodował, że cały ruch kołowy skierowany został przez ul. Mazowiecką do ul. Obrońców Zambrowa (miejscu się tu akurat skończyła). Skrzyżowanie tych dwóch ulic, przez które przechodzą dzieci, nie oświetlone jest, co przy wczesnym zapadającym zmroku i nauce w godzinach popołudniowych powoduje groźbę wypadków. Tym bardziej, że pobożna jeździ zastawiają parkujące samochody. Wystarczy więc odrobina nieuwagi dziecka i kierowcy.

Mieszkańcy wspomnianych ulic, a zwłaszcza najbardziej zagrożonej o swe dzieci matki, zwracali się w tej sprawie do naczelnika miasta. Bez skutku.

Napięty bilans energetyczny powoduje potrzebę wyłączenia oświetlenia ulicznego, ale można to czynić bardzo selektywnie, pozostawiając je tam, gdzie jest — jak w tym przypadku — niezbędne. Oczekujemy na pomysłowe rozwiązanie zgłoszonego problemu. (tek)

Spotkania w Łomży i Zambrowie

Wszechnica Literatury

Zamiast spotkań autorskich, które nazbyt często stawały się zwykłą „chaturą”, z inicjatywy poety i działacza społecznego JANA KULKI ruszyła w tym roku w Łomży filia warszawskiej Wszechnicy Literatury. W programie: wykłady znanych i uznanych twórców i krytyków literackich na tematy dotyczące twórczości i sztuki literackiej, odczytanie jej tajników, wzbogacające wiedzę.

Już dwa pierwsze spotkania dowiodły, że Wszechnica, zyskała akceptację, zwłaszcza w kręgach polonistów, pracowników i działaczy kultury oraz młodzieży. Spotkanie z Lesławem Bartelskim pobilo miejscowe rekordy frekwencji, a zdawałoby się spora salka klubu WDK dosłownie pękała w szwach.

Z podobnym zainteresowaniem powinien się spotkać kolejny wykład. Tym razem „O życiu i twórczości Władysława Reymonta” mówić będzie krytyk literacki Tomasz Jodełka-Burzecki, którego „Reymont przy biurku” był swego czasu bestsellerem a kolejne wydanie tego dzieła być może ukaże się w przyszłym roku. Spotkanie odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godz. 17 w sali klubowej WDK.

W tym samym dniu o godz. 13 w Domu Kultury wykładem Tomasz Jodełka-Burzeckiego o laureacie nagrody Nobla z 1924 roku, autorze „Chłopów” i „Ziemii obcej” oraz „Komediantki” inauguruje zajęcia Wszechnicy Literatury w Zambrowie. To kolejny dowód potrzeby tego typu działań i aktywności

zambrowskiego Domu Kultury kierowanego przez Teresę Szumowską. (jtb)

Więcej biustonoszy z Olecka

Jak się dowiadujemy 83-osobowa załoga Zakładu Goszczarskiego biustonoszy w Olecku roczny plan produkcyjny wykonała 10 grudnia. Szyje się tu w miesiącu 34,5 tys. biustonoszy. Obecnie co czwarta Polka nosi staniczek z „Wzorcowej”.

Warto dodać, że w tym roku w oleckim zakładzie poprawiły się warunki socjalno-bytowe pracowników. Wyremontowano pomieszczenia socjalne, m.in. łazienki i natryski. Ułożono w nich glazurę i terakotę. Oprócz tego pomalowano hale produkcyjne, świetlice i szatnie. (j)

Obok Orła znak Pogoni

Łomżyński Towarzystwo Naukowe im. W. Głowackiego w Łomży zaprasza na seminarium doktorskie z historii pod kierunkiem doc. dr. hab. Michała Gnatowskiego. Pracę pt. „Obok Orła znak Pogoni” o mowie mgr J. Dąbrowski zaś wydawnictwa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej scharakteryzuje mgr T. Dudo. Seminarium odbędzie się dziś, 14 grudnia w Pracowni Naukowej Towarzystwa przy ul. Sadowej 12 w Łomży. Początek o godz. 11. (ktos)

Śladem publikacji

Po ukazaniu się w czwartkowym wydaniu „GW” krytycznej notki „ACH TA KOMUNIKACJA...”, dotyczącej likwidacji przystanku autobusowego we wsi Nowa HUTA, kolo SUWALK, zadaliśmy do nas prezydenta suwalskiego Oddziału PKS i powiedział, że sprawa ta leży w gestii PGKM w Suwałkach. Wobec tego skontaktowaliśmy się z dyrektorem WIT-ALIASZEM RYCHLIKIEM.

Oto co nam powiedział: — Przystanek był zlikwidowany przy zmianie skrzyżowania. Nie było tu na tej trasie był niewielki. Po jej przebudowie i znacznym poszerzeniu powołano przystanek przy skrzyżowaniu. Nie było tu na tej trasie był niewielki. Po jej przebudowie i znacznym poszerzeniu powołano przystanek przy skrzyżowaniu. Nie było tu na tej trasie był niewielki. Po jej przebudowie i znacznym poszerzeniu powołano przystanek przy skrzyżowaniu. (K)

Obowiązki, i to bardzo konkretne, ma w stosunku do społeczników również lokalna administracja do której należy m.in. udzielanie pomocy w załatwianiu spraw związanych z dokumentacją prawną, pomoc techniczną, materiałową i finansową, zapewnienie fachowego instruktażu itp.

Znajomość tych prawideł przydaje się szczególnie wówczas, gdy mieszkańcy danej miejscowości po raz pierwszy decydują się na podjęcie inwestycji, nie chcą poprzestać na najczęściej bezskutecznych prośbach i oczekiwaniu na bliżej nieokreślone „lepsze czasy”. (nom)

Czy wiecie, że...

mi swego rodzaju kamienistą „plażę” rzadko spotykaną wokół innych jezior niższych. Największe gazy mają w obwodzie ponad jedenastka jezior. Od zachodu do jeziora przylega wysoka, stroma skarpa. Tu też wznosi się jedno z najwyższych wyniesień na terenie Parku — Leszczynowa Góra mająca 272 m n.p.m.: — bagna białobrzaskie kan-

SPORT

Bilans 1985

Porażki w meczach towarzyskich ale mamy paszport do Meksyku

Mecz z Turcją w Adanie zakończył tegoroczny sezon piłkarskiej reprezentacji Polski. Chociaż bilans słabszy niż w 1985 r. jest statystycznie niekorzystny, bowiem przy czterech remisach Polacy wygrali pięć spotkań, aż sześć przegranych, to uśmiech należy za bardzo udany. „Białoczerwoni” wywalczyli bowiem w tym roku po raz czwarty z rzędu awans do finałów mistrzostw świata, rozstrzygające na swą korzyść najważniejsze mecze.

Tak się składało, że zespół trenera Piechniczka poniósł porażki głównie w meczach towarzyskich i to także wówczas, gdy nie grał z potentatami. Do tych najważniejszych prób przygotowany był jednak doskonale i potrafił dobieść swej wyższości.

4:1 z Grecją w Atenach, 1:0 z Albanią w Tiranie i 0:0 z Belgią w Chorzowie to seria trzech udanych występów, które mimo niekorzystnej sytuacji wywołanej porażką w Brukseli (0:2) przyniosły Polakom upragniony awans. Bardzo wysoko ocenić też należy zwycięstwo nad Włochami w Chorzowie, 1:0 w meczu z aktualnymi mistrzami świata, drugie dopiero w historii kontaktów narodowych jedenaście obustronnych remisów, ma swoją wymowę. Jednocześnie reprezentacja zanotowała kilka przykrych wpadek (0:5 z Meksykiem, 0:1 z Kolumbią, 0:1 z Tunezją), ale miały one miejsce bądź na początku, bądź u schyłku sezonu.

W 15 meczach wystąpiło aż 37 piłkarzy, w tym 12 debiutantów. Trzeba przyznać, że selekcjoner nie ustawał w poszukiwaniu optymalnego składu jedenastki, a także dublerów dla graczy podstawowych. O ile jeszcze przed kilku miesiącami kształt narodowej drużyny rysował się w mglistych barwach, to dziś na niespełna pół roku przed finałami mistrzostw świata jest on skryształizowany. Józef Młynarczyk w bramce, Krzysztof Pawlak, Roman Wojciech, Kazimierz Przybyś, Marek Ostrowski w obronie, Jan Urban, Dariusz Dziekanowski, Waldemar Matysik, Ryszard Tarasiewicz, Andrzej Buncel, Zbigniew Boniek, Krzysztof Komornicki i Włodzimierz Smolarek — w pomocy i ataku tworzą stabilny trzon reprezentacji, a dublerów nie brakuje. Najbardziej ciekawą fakt, że udało się stworzyć silną, młodą drużynę, z którą w przeszłości bywało wiele kłopotów. Niełatwo prezentuje się defensywa, a Józef Młynarczyk w bramce to także mocny punkt drużyny. Jedynie wiświecieł zmartwienie Piechniczka związane jest z atakiem, gdzie je-

dynie pozycja Zbigniewa Bonika jest bezdyskusyjna. Włodzimierz Smolarek stracił nieco ze swych walorów, a Jan Furtok, Andrzej Zguczyński, czy Andrzej Palasz nie przekonali jeszcze nikogo co do swej pełnej przydatności. A tak — to formacja, która w ostatniej fazie przygotowań do Mundialu wymaga najwięcej zabiegów.

Antoni Piechniczek ogłosił skład 35-osobowej kadry, ale droga do Meksyku jest też o tyle trudna, że inni piłkarze. Mistrzostw świata, „Meksico-86”, podcaza grupowania w Italii, tournée po Ameryce Południowej, czy planowanych na wiosnę sprawdzianów — ci najlepsi utrzymają wysoką formę, ci mniej sprawdzeni — dojrzeją i nabiorą pewności siebie, a do Meksyku wyjadzie team nie gorszy, a może nawet lepszy niż ten, który w Hiszpanii wywalczył brązowy medal.

W piątek odleciała do Meksyku delegacja Polskiego Związku Piłki Nożnej, która weźmie udział w ceremonii losowania finałowego turnieju mistrzostw świata. W jej skład wchodzi: sekretarz generalny PZPN Zbigniew Kalinowski, selekcjoner reprezentacji — Karol Gekba. Do Meksyku udał się także rzecznik prasowy PZPN — red. Edward Mikolajczyk.

„Nasz pobyt w Meksyku potrwa tydzień — powiedział przed odlotem E. Mikolajczyk — po losowaniu przedstawiciele PZPN udadzą się do Monterrey, by podpisać formalną umowę w sprawie kwatery dla reprezentacji. Wstępnie zarezerwowano miejsca w ośrodku „Bahia Escondida” i hotel „Holiday Inn”. Omówione też zostaną sprawy transportu i zarezerwowane miejsca w innych miastach, w których mogą grać Polacy w razie awansu do dalszej fazy rozgrywek. Kraju wrócimy w niedzielę 22 bm. i jeszcze tego samego dnia odbędzie się konferencja prasowa z udziałem Zbigniewa Kalinowskiego i Antoniego Piechniczka”.

Ch. Putz—operowana

W szpitalu w Grenoble trwa walka o życie austriackiej aktorki Christine Putz, która podczas biegu zjazdowego w Val de Isère doznała ciężkich obrażeń głowy. W czwartek wieczorem operowano ją w szpitalu w Grenoble.

Ciekawostki biegania z kompasem

Aktualny mistrz świata w biegu na orientację, Kari Salminen (Finlandia), pochodzi z uosportowionej rodziny. Zarówno ojciec jak i matka, startowali z powodzeniem w starszych kategoriach wiekowych. Pani Ralli Salminen wygrała w 1975 roku narciarskie mistrzostwa świata w biegu na orientację. Mistrz świata trenuje w małym klubie Rasti — Vihti. Sukcesy zawdzięcza bardzo dobremu przygotowaniu technicznemu, lecz biegowo uważany jest za zawodnika kiepskiego, ma bowiem kłopoty z zejściem poniżej 14.30 min. na 500 metrów.

Na fińskich listach rankingowych znajduje się ponad 12 500 zawodników i zawodniczek w kategoriach od K-8 do m-70.

W Chińskiej Republice Ludowej odbyły się pierwsze w tym roku międzynarodowe zawody w biegu na orientację, które zgromadziły 275 zawodników.

Tegoroczne mistrzostwa Japonii w biegach na orientację odbyły się w 45 kategoriach wiekowych. Po raz szósty tytuł mistrzowski zdobył Shin Murakoshi w kategorii elitarniej m-21 oraz Juki Osada również w kategorii elitarniej, k-21.

Zawodnikom, u których kontrola antydopingowa przeprowadzona podczas mistrzostw świata dała pozytywne wyniki są: Pascal Senet (Francja), który w wadze 75 kg zajął 11 miejsce, Eneka Ajei (Nigeria) — 17 w wadze 75 kg oraz Szwajcar Jean-Marie Verro, który w wadze 110 kg zajął 8 miejsce.

Dyskwalifikacja za doping

U trzech uczestników mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się pod koniec sierpnia br. w Soedertaele (Szwecja), stwierdzono stosowanie niedozwolonych środków dopingujących. Informację o tym podała w piątek przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów (IWF) dodając, że ciężarowcy ci zostali pozbawieni prawa startu we wszystkich

Angielskie kluby piłkarskie mogą grać na kontynencie europejskim — taką decyzję podjął Komitet Wykonawczy FIFA podczas posiedzenia w Meksyku. Decyzja dotyczy jednak wyłącznie meczów towarzyskich.

Po tragicznych wydarzeniach na stadionie w Brukseli, w związku z meczem finałowym o Puchar Europy między Juventusem Turyn i Liverpoolem, kluby angielskie nie mogą występować za granicą, w tym m.in. zostały odsunięte od udziału w rozgrywkach o europejskie puchary.

FIFA poinformowała także, iż 21.01.1986 r. zostaną podane do wiadomości nazwiska 36 arbitrow, wytypowanych do prowadzenia meczów podczas mistrzostw świata w Meksyku.

Surowe wyroki za nocną napaść

NAPADY RABUNKOWE na ludzi starszych i samotnych spotykają się zawsze z oburzeniem i potępieniem. Niedługo po sprawie, a są to przeważnie ludzie młodzi, postępują z wyjątkową wprost brutalnością, stosując siłę i przemoc, narażając życie i zdrowie starszoków. Taki właśnie przypadek postępowania bez skrępowania i litości, znalazł się niedawno na wokandy Sąd Wojewódzkiego w Suwałkach.

Przypomnijmy więc fakty. W nocy z 3 na 4 maja 1981 roku we wsi niedaleko Piszki nieznaną sprawcy wtargnęli do mieszkarni starszej już wiekiem Anny K. Od gospodyni zażądały wydania pieniędzy i wartościowych przedmiotów. Gdy starszuszka odmówiła, poczęły ją najpierw straszyć a potem przypiekać ciało rozpalonym żelazkiem. Na skutek bólu, Anna K. wydała wtedy 180 dolarów USA, 3 tys. zł i pięć ikon ogólnej wartości co najmniej 230 tys. zł.

Poszukiwania sprawców trwały bardzo długo. Przez dłuższy czas nie można było natrafić na ślad napastników. W wyniku długotrwałych po-

szukiwań, w pierwszym półroczu br. zostali zatrzymani 31-letni Kazimierz Kosinski, 27-letni Sławomir Ziolkowski i 29-letni Zdzisław Waszkiewicz.

Po przeprowadzeniu śledztwa i sporządzeniu aktu oskarżenia, sprawa trafiła do sądu. Sądząc oskarżonych, innymi i skazał: Kazimierza Kosinskiego i Zdzisława Waszkiewicza na kary pozbawienia wolności i po 150 tys. zł grzywny, natomiast Sławomira Ziolkowskiego na dwanaście lat pozbawienia wolności i 150 tys. zł grzywny. Ponadto sąd orzekł wobec wszystkich oskarżonych pozbawienie praw publicznych w ciągu ośmiu lat oraz obciążenie wysokimi opłatami sądowymi i kosztami postępowania. Postanowił także podać wyrok do publicznej wiadomości.

Ze względu na charakter sprawy, mimo nieprawomocności wyroku, sąd zezwolił na publikację personali oskarżonych. (lks)

Muzea i wystawy

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krytywe Kolo 1 — czynne w sobotę w godz. 10—18, w niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Burzyny z dorzeża. Nazwy i symbolika”. Wywata, czasowa: „Piłki Kółkowy Biebrzański”.

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 12.30—16. Wystawa pokonkursowa „na

Turniej TKKF

W niedzielę (15 bm.) o godz. 9 w SP nr 1 odbędzie się organizowany przez Zarząd Miejski TKKF i WOSIR turniej piłki ręcznej zakładów pracy o puchar prezesa ZM TKKF. Wystąpią zespoły LZPB „Narew”, PPS, RDP, Centrali Napiennej, ognisk TKKF „Motto” i „Zefir”. (jtb)

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9—16.

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wywata, czasowa: „Malarstwo i grafika lamajską Paty z Orsy”.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa koreańskiej sztuki współczesnej.

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wywata, czasowa: „Malarstwo i grafika lamajską Paty z Orsy”.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa koreańskiej sztuki współczesnej.

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wywata, czasowa: „Malarstwo i grafika lamajską Paty z Orsy”.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa koreańskiej sztuki współczesnej.

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wywata, czasowa: „Malarstwo i grafika lamajską Paty z Orsy”.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa koreańskiej sztuki współczesnej.

Lokale

PRZYJMUJE chłopców na mieszkanie. Ul. Makuszyńskiego 18. g 7718-1

WYNAJMUJE mieszkanie. Ul. Grzyby Bacewicz 11. g 7705-1

BYDGOSZCZ - dom z ogrodem zamieszkałym w Białymstoku. Informacja tel. 15-14-25, Białystok (w godz. 19-21 codziennie). g 7897-1

M-2 własnościowo, centrum Białegostoku - sprzedam. Tel. 244-55 (po południu). g 7799-1

samochody

SPRZEDAM BMW (1974 rok prod.) 4-drzwiowy model 2000 oraz "Ziaka" blaszaka typ A-07 (1976 rok prod.). Tel. 513-933. g 7717-1

"FIAT" 126 p (1977) - sprzedam. Łomża, ul. Słowackiego 10/33. g 7708-1

"FIAT" 125p - sprzedam w całości lub na części. Wiadomości: Jerzy Masłowski, Wolańskie, gm. Rajgród, woj. łomżyński. g 7881-1

"FIAT" 125p, nowy - sprzedam. Wiadomości: Augustów, tel. 37-84, (po godz. 16). g 2998-1

FSO 125p, nowy - sprzedam. Wiadomości: Siemiatycki tel. 24-97. g 3007-1

"FIAT" 125 (1976 rok) do restauracji - sprzedam. Antonikowska 82 m 18. g 7711-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

Romualda Sosnowskiego

— diabełnotętno hodowcy — członka OZHD w Białymstoku składają:

hodowcy, Zarząd i pracownicy Związku. k 5880-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr JADWIGĘ RUDZIŃSKIEJ-PATEJUK

z powodu zgonu

składają:

Naczelnik Miasta, POP, pracownicy Urzędu Miejskiego w Hajnówce. k 5607-1

Brata

składają:

8 grudnia 1985 r. zmarł Józef Majewski

pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach.

Wyrazy głębokiego współczucia

składają:

k 5811-1

RODZINIE

składają:

kierownictwo i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 5811-1

Brata

składają:

8 grudnia 1985 r. zmarł Józef Majewski

pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach.

Wyrazy głębokiego współczucia

składają:

k 5811-1

RODZINIE

składają:

kierownictwo i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 5811-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

KINA

"Północ" - w sobotę i niedzielę: 19.00 (premiery - duża scena). W niedzielę: "Sześćdziesiąt" (duża scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena), "Grażyna i Śmierć" (mała scena).

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY

w Szprotawie

INFORMUJE, ZE

przyjmuje zamówienia na wykonanie w roku 1986 napraw głównych samochodów Tarpan z silnikiem S-21. Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Państwowy Ośrodek Maszynowy, ul. Kożuchowska 2, 67-300 Szprotawa. k 5560-1

rozne

PAWILON handlowy 60 m. centralnie ogrzewany. Sprzedam. Łomża, tel. 48-08. g 7711-1

SPRZEDAM tokarki 600 kcal/h na 80/1500 do metalu, pilnik ramowy do metalu, przekrętnik do kamienia. 17-211 Dąbryn, ul. Kosińskiego. g 7701-1

DOJARKE koniwoła H308 sprzedam. Baranów, ul. Słowackiego 14-11 Szpizyski. g 7701-1

AGREGAT chłodziwy 200 kcal/h prod. NRD, nowy, Flata 125p combi (1972) do remontu - sprzedam. Białystok, Zagórska 31 m 28. g 7701-1

PIEC c.o. 4 m, agregat na ropę CZ-350, białe kafle, Krasnoludka do frytek - sprzedam. Wiadomości: Suwałki, tel. 23-05. g 7701-1

MZ TS 250/1 niekompletna - sprzedam. Popółkwa 18. g 2980-1

SPRZEDAM tanio - przywrócić do stanu, stan dobry oraz dom drewniany 4-pokojowy stan dobry. Waldemar Wnukowski, Osowy-Grond, 16-211 Białobrzegi. g 7701-1

CIĄGNIK C-333, przed 1 maska od C-330, stan dobry sprzedam. Kapusty 10, poczta Króle 18-313, woj. łomżyński. g 7713-1

ZOSTAŁO zagubione prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z. Zgłosić do Urzędu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. k 5553-00

ODDZIAŁ PKS w SUWAŁKACH

zamierza od 1 stycznia 1986 r. URUCHOMIĆ NOWĄ LINIĘ REGULARNĄ PRZEWOZU TIENU „POLGAZ” w BIAŁYMSTOKU.

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

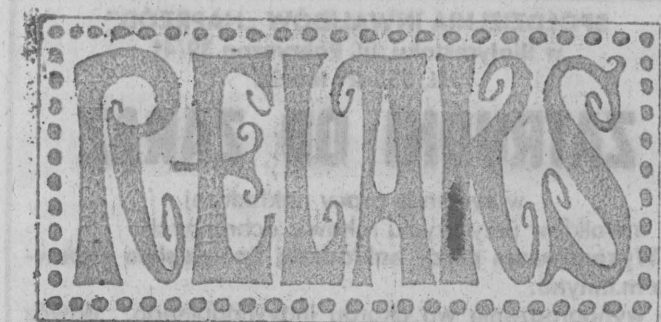
Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1985 r. pod adresem: Oddział PKS w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 6. k 5535-00

Instytucje i zakłady przemysłowe z woj. suwalskiego dokonujące dotychczas przewozów tienu we własnym zakresie prosimy o złożenie zamówień w terminie do 31 grudnia 1



Najstarsza studnia

Najstarsza studnia w Czechosłowacji znajduje się w pobliżu miejscowości Mohelnice w Srodkowych Morawach. Odkryli ją pracownicy Instytutu Archeologii Czechosłowackiej Akademii Nauk w Brnie podczas badań nad osiedlami neolitycznym ludu ceramiki linowej.

Studnia ta z drewnianą o-budową, o prostokątnym przekroju, służyła pierwszym rolnikom na obszarze Moraw już w okresie ok. 5 tys. lat przed naszą erą. Badania archeologiczne w kopalniach plaskich koło Mohelnicy przyniosły wiele interesujących znalezisk m.in. kilka zachowanych naczyń z drewna. Wniosły one istotny wkład do wyjaśnienia rozwoju rolnictwa w czasach prehistorycznych. (Om)

Aktor — malarzem

Wybitny aktor amerykański Gene Hackman („Strach na wróble”, „Zasady domina”) zajmując się również malarstwem. W latach 50-tych ukończył Wydział Sztuk Pięknych i występując w filmach równocześnie malował.

Jednakże film, w którym stworzył wiele znakomych kreacji, tak go z czasem pochłonął, że nie miał już czasu na malowanie. Wrócił do pędzla dopiero osiem lat temu. Ale choć namalował już ponad 100 pejzaży i portretów nie nosi się, jak przystało z zamiarem wystawienia swoich prac. Brak mu na to czasu.

Ostatnio ukończył trzy filmy, które wkrótce mają ukazać się na ekranach kin: „Target”, „Twice in a lifetime”, „Dwukrotnie w życiu” i „Power” (Władza). Wkrótce przystępuje do kręcenia filmu „Hoosiers”. (Om)



SZACHY

Wielka batalia G. KASPAROW — A. KARPOW będzie miała ciąg dalszy! Zakończony mistrz świata skorzysta bowiem z przyszłego prawa do rewanżu. Anatolij Karpow wystosował pismo do FIDE, w którym stwierdził, iż chciałby rozegrać jeszcze jeden mecz ze swym niedawnym przeciwnikiem. W myśl regulaminu przyjmowanego do najbliższego niedzielnego kandydatury mistrz świata Karpow z Kasparowem zaskłada do gry w dniach 10 i 11 lutego — 21 kwietnia przyszłego roku.

Nowe spotkanie będzie na pewno równie interesujące jak poprzednie. Chociaż Kasparow wystąpi do niego z pewną przewagą psychologiczną, to faworyt nie jest znany. Przypomnie, że dotychczas obaj rywale rozegrali między sobą 13 partii. W pierwszym 6-partowym meczu wygrał Karpow 3:3, w drugim zremisował 2:2, a w trzecim triumfował w takim samym stosunku Kasparow. Trzy gry rozegrane między nimi w innych turniejach zakończyły się wynikami nie rozstrzygniętymi. Tak więc ogólny bilans spotkań trzech wielkich szachistów jest remisowy. Triumfator najbliższego meczu będzie więc w mistrzostwie świata. Wszak zwycięstwem przechyl szale na swoją korzyść.

Spotkanie Timman — Tal dotyczyło już następnego cyklu walki o szachową koronę. Jak będzie ona dalej przebiegała? Odegrał w dniach 8 stycznia — 2 lutego odegrał się z udziałem



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

czterech najlepszych szachistów turnieju w Montpellier dwa mecze półfinałowe. Spotkają się w nich TIMMAN z JUSUPOWEM (ZSRR) i WAGANIAN z SOKOLOWEM (oba ZSRR). Zwycięzca rozegrała w dniach 2 marca — 5 kwietnia mecz finałowy. Z kolei jego przeciwnik spotka się w dniach 21 lipca — 23 sierpnia z przetrzanym ze spotkania rewanżowego Karpow — Kasparow. Będzie to mecz o prawo gry o szachową koronę z mistrzem świata.

Wszystko wskazuje na to, że kolejna walka o tytuł mistrzowski będzie znowu wewnętrzna sprawa szachistów. Trudno przewidzieć, że jedyny spoza ich grona — Jan Timman — zdoła pokonać reprezentantów ZSRR.

Na początku przyszłego roku w jednym z miast Szwecji odbędzie się turniej kandydatów do mistrzostwa świata. Jak polscy kibice zapewne dobrze pamiętają, w tym turnieju udział wzięli m.in. arcymistrz Władimir Smisłowski i mistrz międzynarodowy Aleksander Sznapik.

ZADANIE NR 132

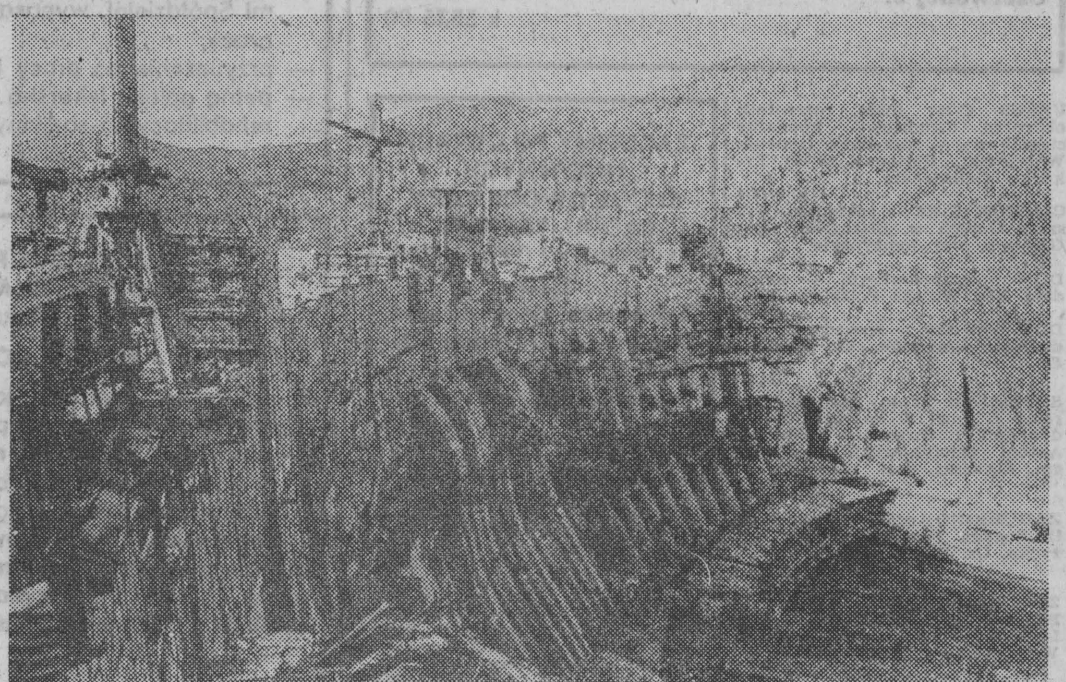
MAT W 2 POSUNIĘCIACH

Wśród czytelników, którzy w terminie śledzieliśmy nadadzone prawidłowe rozwiązanie zadania wysłaliśmy nagrodę książkową.

Następca tronu przedszkolakiem

Po raz pierwszy w historii Wielkiej Brytanii następcą tronu uczęszcza do przedszkola. Niedawno małżonkowie: księżna Walii — Karol i księżna Diana posłali swego pierworodnego syna, trzyletniego Williama do prywatnego przedszkola pani Jane Mynor w zachodnim Londynie. Małec, jak pisze z rozczuleniem angielska prasa, grzecznie

przywitał się z wychowawczynią, pomachał rączką hor-dzie reporterów, otaczających przedszkole i zniknął w sali zajęć. Rozpromieniona księżna, skądinąd ulubienica Anglików, powiedziała prasie, że jej synek jest teraz w grupie zwanej „labełdziatka”, za rok będzie „labełdziem”, a za dwa „wielkim labełdziem”.



ZSRR. Elektrownia Sajano-Suszeńska na Jenisieju, jedna z największych w Kraju Rad, wyposażona jest w 8 bloków o mocy 640-MW każdy. Obecnie trwa montaż dwóch dalszych bloków energetycznych. NA ZDJĘCIU: ogólny widok budowy. CAF—TASS



Nie ta fantazja

Gdy Nick Jagger, założyciel i lider legendarnej grupy rockowej „The Rolling Stones”, wstępował w związku z małżeństwem i milionerka zarazem, Błanka Berez Morena, ślub i wesele odbywające się w nadmorskim kurorcie francuskim Saint Tropez, byli nadzwyczaj huczni. Najbliżsi przyjaciele młodej pary — 75 osób — przylecieli z Londynu specjalnie wynajętym samolotem odrzutowym. Witano ich szampa-nem i koktajlami aż do wieczornego przyjęcia, kiedy kawior i ostrzyk zjadłoby przeszło tysiąc gości.

Dziś czas się zmienił. Niezwykłe popularny Jagger stał się jakby nieco skromniejszy. Jego drugi ślub, ze znaną modelką, Jerry Hall, odbył się tylko w obecności świadków i urzędnika stanu cywilnego. (Om)

Smutny fenomen

W rejonach położonych na południe od miasta Baltimore notuje się niezwykle wysoki poziom śmiertelności spowodowany chorobą raka. Jest on tam sześciokrotnie większy niż średnio w kraju.

Na podstawie dwuletniego badania niepokojącego zjawiska. Rada Priorytetów Gospodarczych doznała do wniosku, że główną przyczyną są szkodliwe dla zdrowia ludzi i otaczającego środowiska odpady przemysłowe. Rejon wysokiej śmiertelności wskutek chorób raka obejmuje dwadzieścia okręgów stanu Maryland i Wirginia, a także stolicę kraju — Waszyngton. (P)

Praskie... roku na rok się... w listopadzie odbył... eksploatacji nowego... od-cinek. CAF—CTK



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) część drzewa z korzeniami, 6) ojciec z Puszki, 10) spór, kłótnia, 11) obchód imieniny, 23 września, 12) siostra Balladyna, 13) kuzyn sikory, 16) mieszkańcy Wybrzeża Kości Słoniowej, 18) stan w USA, 20) dawniejsza nazwa Białogrodu nad Dniestrem, 23) waleczność, odwaga, 24) nie-dopalek świecy, 25) sprawnie-dławy tuszacz, 26) klapa, 23) rośnie w miarę jedzenia, 30) naczynie oświaty, 31) syn Dedala, 33) jednorazowy ładunek wielkiego pleca, 36) konnica, 40) prawy dopiów Noteci, 41) o szczebel wyżej, 42) nie puszczaj radia na cały, 43) płatne okłaski, 44) zatoka Morza Czerwonego.

PIOWO: 1) na końcu linii autobusowej, 2) żarzyć się, 3) rodzaj obiektywu fotograficznego, 4) kurek, 5) spis potraw, 6) ślad po przejściu pily, 7) fornir, 8) pisarz australijski, autor „Człowieka w słońcu”, 9) kwiaty tylko raz, 14) pogląd na świat, 15) podliczanie kolumny cyfr, 17) fiksum-dyrdum, 19) szczyt na pd.-zach. od Kartuz (naj-wyższy na obszarze pojezie-

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesła pod Białostockim adresem redakcji trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 291”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 235

POZIOMO: kombajn, zapora, zamek, koral, Oskar, średniowiecze, tryd, konklawe, kolano, cwał, msza, A-rat, narkotyki, kant, kompromitacja, potok, Kenta, polak, Aniela, kapitan. PIONO-wo: Bakr, kord, ornat, Me-ll, Azow, fałszyk, Nite, per, postyka, macia, świecznik, ogon, elegancja, dotek, karat, Nowak, olimak, stary, rytm, ramol, obrona, Ateny, opoz, ptak, okap, klat, Anin, Jalu.

W TELEWIZJI



W SOBOTE, 14 grudnia zobaczymy widowisko poetycko-muzyczne według wierszy S. Jesienina „Koni mój Bogu, niepotrzebny” reżyseru K. Cieiszewi, a gość Agnieszka Fatyga i E. Kamiński.

NA ZDJĘCIU: reżyser Konstantyn Cieiszewi. CAF — E. Radoch



W Teatrze Poniadziakowym 16 GRUDNIA zobaczymy „Złote runo” — S. Przybyszewskiego w reżyserii I. Gogolewskiego, a występują m.in. Tadeusz Borowski, Halina Rowicka.

NA ZDJĘCIU: Tadeusz Borowski. CAF — Z. Matuszewski



W PONIEDZIAŁEK, 16 grudnia w Obliczach Polskiego Kina zobaczymy film w reżyserii Jerzego Hoffmana „Wedle wyroko-tu” — jedną z ról odgrywa Ryszard Hanin.

NA ZDJĘCIU: reżyser Jerzy Hoffman — prywatnie. CAF — W. Rozmysłowicz



W CZWARTEK, 19 grudnia w Teatrze Sensacji „Selekcja III” Waldemara Łysiaka, a wśród wykonawców — Zdzisław Wardęj i Elżbieta Zajączkówna.

NA ZDJĘCIU: Zdzisław Wardęj. CAF — E. Radoch

Przymusowe urlopy

Hiszpański fotograf Antonio Viderota Yorda, wypoczywający w kurorcie na indonezyjskiej wyspie Bali, skazany został przez miejscowy sąd na dwadzieścia lat więzienia za posiadanie narkotyków.

Wśród turystów, odpoczywających na Bali „tradycyjnie” znajduje się wielu narkomanów, którzy wykorzystując pobliżność policji, przywożą na wyspę znaczne ilości narkotyków.

Ostatnio władze Bali postanowiły przeprowadzić akcję przeciwko narkomanom. W rezultacie dokonanych aresztowań sporo turystów z Australii i Europy Zachodniej musiało „przełutować” swój urlop na okres od pięciu do osiemnastu lat. (P)

Żaloszny finał maratonu tanecznego

Odwiezieniem do szpitala dwójka „zwycięzców” zakończyła się w mieście Grenada, t. n. południu Hiszpanii wielodobowy maraton taneczny. Lekarzy zmuszeni byli przerwać wyczerpującą rywalizację wskutek „całkowitej utraty siły” przez pozostałych uczestników konkursu.

Jego warunki były ciężkie: co godzinę tancerze mieli tylko 3-minutową przerwę, po trzech godzinach — odpocznęli 5 minut. Co dwie doby zezwalało na przespanie się przez dwie godziny. Zdobycie pierwszego miejsca, 26-letni Hiszpan Antonio Carlos Canas zdołał utrzymać się na parkiecie 154 godziny 44 minuty, ustanawiając kolejny rekord świata w tej dziedzinie. (P)

Tytoń — zabójca

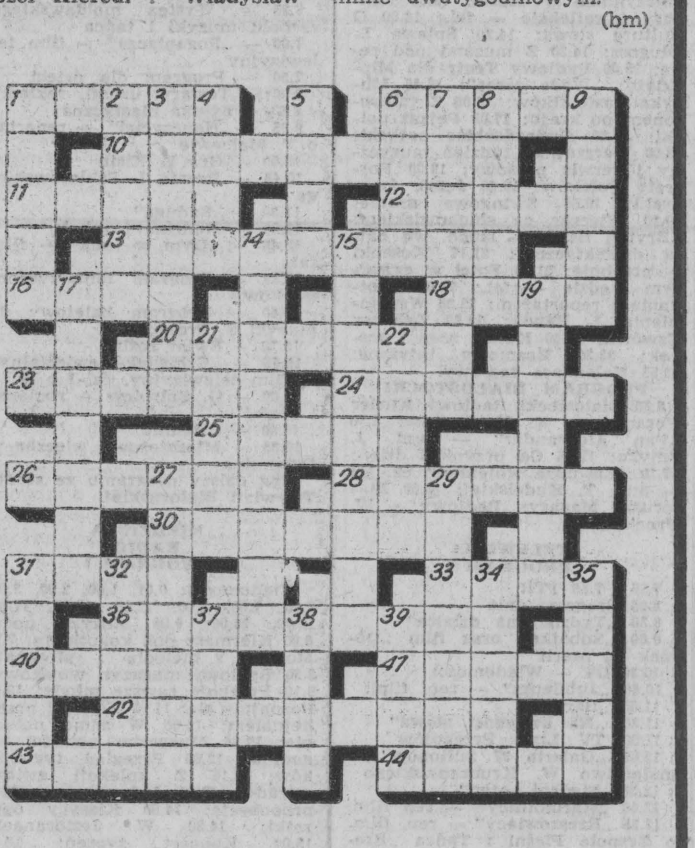
Według opublikowanego w Wielkiej Brytanii raportu, od zakończenia drugiej wojny światowej tytoń spowodował śmierć przeszło 3 mln mieszkańców tego kraju. Jeśli jego reklamowanie nie będzie zabronione i palenie papierosów utrzyma się na obecnym poziomie, do końca stulecia umrze z tego powodu jeszcze półtora miliona mieszkańców Albionu.

Rozmowy między potężnymi firmami tytoniowymi i rządem w sprawie podjęcia kroków mających na celu ograniczenia reklamy tych wyrobów nie przyniosły praktycznych rezultatów. (P)

Muzeum Presley'a

W Woodbridge w stanie Wirginia (USA), 32 kilometry na południe od Waszyngtonu powstało muzeum legendarnego wykonawcy rocka. Można tam obejrzeć wiele przedmiotów związanych z Elvise Presleym m.in. jego białą limuzynę. Jest tam banknot dolarowy, który Elvis darował podeszce kościelnej z okazji dedykacji wyrażającej, że był pierwszym dolarem, jaki zarobił. Są nawet poczołczy dziewczęce rzucające w niego przez jego wielbicielek podczas jego koncertów. (Om)

Siemienkiewicz — obaj z Białogostu. Zamięscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białogostu proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pokój 2, parter) w godz. 9—15 w terminie dwutygodniowym. (Om)



Mniej więcej autentyczne

Inspektorzy NIK wzięli pod lupę służbowe wyjazdy zagranicą. Z ich badań wynika, że co piąta podróż nie jest należycie przygotowana. Zbyt często cele wyjazdów są mgliste określone. Co drugi wyjeżdżający nie ma udokumentowanej znajomości języków obcych, a język słabo, wcale, albo na poziomie „moja lubię twoja”.

Według komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego rząd zamierza zmniejszyć w przyszłym roku zatrudnienie w administracji centralnej o 4 proc. GUS informuje jednocześnie, że w tym roku, tylko w pierwszym półroczu przybyło urzędników o 16 proc. Czy to, aby nie pomyłka?

Tygodnik „Krajobrazy” z nieklimatycznym opisem kuriozalną sytuację w Suwałkach po zamknięciu piekarni na czas remontu. Oto, chleb dowozi się obecnie m.in. z Białogostu, odległego o 125 km!

Ciekawe, kto za tym stoi? Ostatecznie do Raczek bliżej.

Krajowa prasa ubolewa, że zapotrzebowanie na narty, oszacowane na 100 tys. par nie zostanie zaspokojone. Z własnej produkcji oraz z importu dostarczy się jedynie 23 tys. par. Jednakże wypada pocieszyć amatorów białego szaleństwa, iż kilków do nart ma być pod dostatkiem.

W Rzeszowie odbył się czwarty międzywojewódzki konkurs cymbalistów Wzięło w nim udział niespełna trzydzieści wirtuozów.

Cymbalistów mamy coraz mniej, cymbałów za to nie brakuje.

Jak doniósł dwutygodnik „Twórczość Robotników” Stoleczna Rada Narodowa postanowiła przyznać 260 mln zł dotacji dla Kombinatu Budownictwa Mieszkanlowego Warszawa-Wschód, któremu grozi bankructwo.

Wdrażanie zasad reformy gospodarczej odłożono jakby na inną okazję.

Dyrektor Centrali „Elektrim” opowiadał w

pierwszym programie „Polskiej Radia” o sukcesach swojej firmy. Jego zdaniem wyniki mogły być jeszcze większe, gdyby kooperanci spisywali się lepiej. Dziennikarz zapytał zatem, co firma robi, aby to poprawić.

— Apeluje do nich — padła odpowiedź.

Można jeszcze dać na mszę.

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

„Robotnik wykształcony to już artysta, pełny twórca, akademik pracownia, mistrz, który posiada wiedzę, jak należy wykonać taki, czy inny przedmiot potrzebny społeczeństwu”. (Michał Krajewski, w „Twórczości Robotników”)

„Sejm poprzedniej kadencji” przysłał uchwałę przewidującą podwójne nakłady inwestycyjnych w kompleksie paliwowo-energetycznym, co będzie kamieniem u szczyt gospodarki? (prof. Wiktor Herer, w tygodniku „Wzbrzeź”).

„Nawet absolwent wieczorowej podstawówki łatwo obliczy, że żona jest znacznie tańsza, niż wstula, nie mówiąc już o termowentylatorze. Jednym słowem także w reformie gospodarczej obowiązują prawidłowa gospodarka reformami (damskim). (Marek Król w tygodniku „Wzrost”).

„Swawola w temacie może wywołać biegunkę nawet u doświadczonych mówcy”. (Błażej Arbut, producent rolnej ze Zwierki)

WESELE W BARANKACH

Eustachy Gęsiowski, podsiósł z Barank przysłał nam osobistą relację z wesela w swojej wsi:

„Nad ranem drużba oknał się, potrasnął skotulonym łbem i wykrzyknął: — Zdrowie pary młodej!

Wszyscy rzucili się do stołu. Tylko ja stałem, jak kolec przybity broną do wrót stodoły.”

(Ciąg dalszy może nastąpić za tydzień).



Ordery zapomniane

Wraz z wyprawami krzyżowymi w XI w., zawiazało się w Europie wiele zakonów i stowarzyszeń rycerskich. Każde z nich posiadało swój znak, który z biegiem lat stał się znakiem już nie zakonu lecz państwa, do którego przynależał. Przyjmowali go również państwa, w swoich znakach państwowych, które uległy zapomnieniu, przetoż, dziś kilka godnych przypomnienia, jako swoiste ciekawostki historyczne.

Order Dam i Topora, ustanowiony w 1149 r. Rajmund Berengera hrabiego Barcelony na cześć kobiet z miasta Tortozy, które obroniły miasto i oddzieliły oblegających Maurów. Order ten wyobrażał był jako topór w kolorze purpurowym.

Order Skrzydła św. Michała przedstawiał był jako złoty medal z promieniami, w środku którego znajdowało się purpurowe skrzydło. Został on ustanowiony w 1171 r. przez Alfonsa I, króla Portugalii na pamiątkę zwycięstwa odniesionego nad Maurami.

Innym ciekawym znakiem był Order Cypryjski Mleczaka. Wykonany był w kształcie mleczaka, który opierał się na lewej ręce (pierwsza litera, od słowa silencium). Order ten ufundowany został w 1183 r. przez Guya de Lusignan — króla Jeruzolimy, który wraz z trzystoma baronami porzucił Palestynę. Dewiza Orderu był napis: Securitas regni.

Order Łuski zrobiony był z tuski rybiej i zawieszony na

Niezmienne interesowały był Order Węzła, ustanowiony przez króla z Tarentu — króla Neapolu. Ludwo w czasie koronacji jego żony Małgorzaty. Oznaka orderowa składała się z małego złotego okucia, który w górę miał złotą kulę i odpowiednio napisy.

Ciekawy był Order Trójgłowy utworzony przez Adolfa III, hrabiego Cleve. W 1380 r. zebrał on towarzyszy weselny i do branych osób, które wyróżniały tym orderem. Znak orderowy wyszły był na szacie i wyobrażał trójgłowy wąż, którego w suknie składał się z kawałków materiału najprzeróżniejszej barwy.

Order Motka i Lwicy utworzony był w 1832 r. przez Karola III w Neapolu w czasie koronacji jego żony Małgorzaty. Oznaka orderowa składała się z małego złotego okucia, który w górę miał złotą kulę i odpowiednio napisy.

Order Trójgłowy utworzony był w 1832 r. przez Sylwiusza Niemcewicza, księcia Württemberg-Elberfeld. Przewidywany dla dam, które wyrzekły się świata i wszelkich jego próżności, chciały pozostać dla swego życia w pobliżu. Dewiza towarzyszyła i orderu było: Memento Mori. Znak orderowy stanowił kryształ czarny, w środku którego osadzona była trupia głowa wykonana w kształcie słoju i otoczona dewizą orderu.

NUMIZMATYK

Pani prezydentowa śpiewa

Obie aktorki wystąpiły wspólnie w r. 1946 w przedstawieniu „Lute Song”. Jeśli o Mary Martin krytyka wyrażała się z uznaniem, o tym drugą aktorkę, Nancy Davis, raczej pominęła lekceważącym milczeniem.

Ostatnio Nancy Davis Reagan wróciła na Broadway aby wraz z innymi aktorkami uczcić jubileusz aktorski Mary Martin. Tym razem Nancy Davis-Reagan zyskała wielki aplauz publiczności, oświadczała:

W. No cóż, nie chodzi przecież po Białym Domu, śpiewając...

Po czym wzięła mikrofon do ręki, i czystym, choć nieco drżącym głosem zaczęła śpiewać piosenkę ze sztuki sprzed blisko 40 lat: „Lute Song”. Widownia szalała.

Sekretarz prasowy First Lady przetrząsł, iż byłe rano mrs. Reagan trochę ćwiczy śpiew w Białym Domu, ale „czy prezydentowi się to podoba, nie może powiedzieć — to tajemnica państwowa” (Om)

— Trochę wyszłam z wpra-

Wspólny dorobek kilku firm

Dobra marka
spółdzielczych mebli

Bieżący rok obfituje w „okrągłe” jubileusze wielu białostockich zakładów pracy. Szczególnie dużo firm świętuje czterdziestolecie istnienia. Gdy policzymy te lata dojdziemy do wniosku, że jubileusz to świadczy o żywotności naszej gospodarki, która, tuż po wyzwoleniu Białegostoku, zaczęła natychmiast funkcjonować, pomimo wszelkich trudności wojennych i na fakcie, że praktycznie wszystko trzeba było zacząć od zera.

Wśród tegorocznych jubilatów znajdują się również Zakłady Meblarskie Spółdzielni Pracy w Białymstoku.

Białostocki wyzволono 27 lipca 1944 roku. Już w dwa tygodnie później w Sądzie Grodzkim została zarejestrowana pod pozycją RS — 6 Spółdzielnia Wytwarzania Handlowa. Zaczęło od produkcji dachówek. Rok później stał już tartak, a w r. 1946 spółdzielnia wyekspediowała wagonów dla powstających z gruzów Warszawy oraz kilka wagonów tarczyc dla Zakładów Cegielniczych w Poznaniu. Z czasem rozwija się produkcja, rośnie jej wartość, przybywa pracowników. Spółdzielnia zmienia

własności skonstruowanych maszyn i przyniesionych z domu narzędzi. Przedstawiciele Innej jeździł na zachód kraju, aby śledzić do Białegostoku maszyny z opuszczonych fabryk. Bywało, że zatrudnieni w spółdzielniach przez kilka miesięcy nie mieli wypłacanej pensji, że musieli w banku składać weksle gwarancyjne, gdyż ten ani chciał słyszeć o udzieleniu kredytu na rozbudowę. Były lata, kiedy miast zysków notowano poważne straty.

Z czasem jednak poprawiała się sytuacja poszczególnych spółdzielni. Chcąc zwiększyć możliwości produkcyjne oraz obniżyć koszty wytwarzania — starano się łączyć spółdzielcze firmy o podobnym profilu produkcji. Najpoważniejszą fuzją tego typu miała miejsce w 1976 r., kiedy powstały Zakłady Meblarskie — Spółdzielnia Pracy w Białymstoku. Prezesował tej firmie kolejno: Mieczysław Czuro, Jerzy Znamieński, Zygmunta Pławko, który jest szefem spółdzielni do dziś.

Obecna meblarska spółdzielnia, to swego rodzaju potencjał w tej produkcji na białostockim rynku. Wartość tegorocznej produkcji sięgnąć ma 470 mln zł. Złożą się na nią komplety mebli pokojowych, młodzieżowych, wiele pojedynczych mebli, usług.

W ciągu kilku lat istnienia spółdzielnia wyrobiła sobie na miejscowym rynku niezłą markę, jej wyroby są chętnie kupowane i nieco tańsze od tych z „klucza”. Pracownicy firmy eksportują również swe usługi, m.in. do ZSR, gdzie, w Kiszyniowie zajmują się obecnie wystrojem wnętrza reprezentacyjnej restauracji.

Dorobek, którym dziś spółdzielnia może się poszczycić, jest sumą swegoistego „wiana”, które wniosły do wspólnej kasy łączące się w ciągu minionych 40 lat najlepsze spółdzielnie, tworzące w konsekwencji silny organizm gospodarczy, który mocno zakorzenił się na białostockim gruncie.

W ciągu tego czasu wielu pracowników związało swe losy na dobre i zle z produkcją spółdzielczych mebli. Ponad 25 proc. obecnej załogi to ludzie, którzy pracują w spółdzielni ponad 20 lat. Okrągłe cztery dziesiątki lat zatrudniony jest tu Ryszard Powichrowski, 38 lat pracuje Aleksander Kurnicki, a po 37 lat: Kazimiera Rampel, Edward Dziemiński i Czesław Kozłowski.

M. PIEKAREK

W kilku
wierszach

W poniedziałek, 16 bm. o godz. 12 w Klubie Pracowniczym PSK (II piętro) odbędzie się wspólne posiedzenie szkoleniowej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Towarzystwa Internistów Polskich. W programie: „Zastosowanie stymulacji przezprzebiegu choroby i leczenia zaburzeń rytmu.” — A. Stogowski i R. Malinowski. (bis)

Białostoccy. Przerwie umili
orkiestra detów młodzieżowej
muzycznej OSP z Suprasla.

Organizatorzy (ZW ZOSP i KW SP) zapraszają mieszkańców Białegostoku. (kp)

W Klubie
młodszych teatrów

W poniedziałek, 16 grudnia dla młodszych teatrów skupionych w kole przy Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Warszawska 78a) wystawiony zostanie monodram pt. „WSZYSTKO JEST JEDNA CAŁOŚCIĄ”. Będzie to teksty R. WOJCIKA, B. BRZUCHA, K. NORWIDA. Zaprezentuje je laureat OGÓLNOPOLSKICH SPOTKAN AMATORSKICH TEATRÓW JEDNEGO AKTORA, Zdzisław Boltryk.

Początek spektaklu o godz. 17. (m-i)

Młodzieżowy
Przegląd Piosenki

Już dzisiaj, 14 grudnia o godz. 13 w białostockiej kawiarni „Fama” odbędzie się młodzieżowy przegląd piosenki. Próby dla wykonawców rozpocznie się natomiast o godz. 18. Chętni do udziału w przeglądzie mogą jeszcze zgłaszać się bezpośrednio przed imprezą, na którą zaprasza ZW ZOSP i MKK. (ko)

Strażackie rytmy

Już, 15 bm. w świetlicy przy ul. Warszawskiej w Białymstoku (ul. Warszawska 6) rozpoczyna się przegląd piosenki strażackiej. O godz. 12 rozpocznie się wokalny przegląd piosenki strażackiej, w którym zaprezentują się zespoły wokalno-instrumentalne z

Nowe ceny „zielonych witamin”

Od dziś, 14 grudnia br. we wszystkich sklepach, których właścicielami są członkami Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Białymstoku, obowiązują nowe ceny niektórych warzyw i owoców. Za ziemniaki w I wyborze płacimy 15 zł, kilogram buraków takiej samej klasy kosztuje 25 zł, białej kapusty — 30 zł, marchwi — 25 zł, a cebuli — 45 zł.

Już od początku grudnia pocztowcy muszą zakaszać ręce. Narodowa tradycja każe każdemu z nas wysłać do krewnych i znajomych przynajmniej kartkę z życzeniami świąteczno-noworocznymi. I zawsze staramy się tak wyliczyć termin nadania, aby nasze życzenia dotarły nieomal „wprost na wigilijny stół”.

Nie też dziwno, że pocztą w tym okresie dosłownie „pekają w szwach”. Ilość przesyłanych listów i pocztówek wzrasta 6—7 krotnie i osiąga okragłą liczbę ok. pół miliona. Dziennie!!!

Oczywiście, nie zawsze ograniczamy się do samych widołków. Często, gdy nas poniesie fantazja, pragniemy wysłać naszym najbliższym świąteczną paczkę, również w takim terminie, aby doręczyć mógł spełnić rolę wspólnego Mikołaja i przynieść ją akurat „pod choinkę”. Przez Urząd Przewozu Poczty



Listy ze skrzynek pocztowych Białegostoku trafiają najpierw na ten stół. Przy ich sortowaniu WIERA LOSKOWA.

Gorączka na pocztach

w Białymstoku, obsługujący wszystkie nadane lub adresowane przesyłki w województwach białostockim, suwalskim i łomżyńskim, przecho- dził dziennie 25 tys. paczek — pięciokrotnie więcej niż w „normalnym czasie”.

Każdego roku na pocztę „dominuje” coś innego. Były lata, gdy ludzie masowo wysyłali sobie zające, zdarza się, że jest natłok sadzonek, czy też gołębi, matek pszczoł. W tym roku dominują cytrusy. Jest ich tak wiele, że wprawny nos wyczuje ten charakterystyczny zapach na kilka kroków od budynku. Zastępca dyrektora UPP nr 2, Kazimierz Rogalski, twierdzi, że stanowią one połowę za-

granicznych paczek. Zagraniczne tzn. także te z firmowym znakiem „Pewexu” i „Baltyny”.

Na koniec jeszcze jedno. Każdy z nas, petentów poczty, pragnąłby, aby przesyłki docierały w zaplanowanym terminie. Jednak mimo wszelkich świątecznych tradycji i naszych domniemań pamiętajmy, że tak ogromne spiętrzenie prac w urzędach pocztowych może nieść ze sobą pewną nieterminowość usług. A więc rada — nie czekamy do ostatniej chwili z wysłaniem paczek lub listu, gdyż mogą one dotrzeć do adresata... niestety, ale już po świętach.

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ



Im bliżej świąt tym więcej paczek. Wiele z nich „przecho- dzi przez ręce” WACŁAWA SACHARKO.

Akcja „O uśmiech
i radość dziecka” trwaW Mikołajowym worku
jest wiele miejsca!

Tradycyjnie już i w tym roku Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Białymstoku wspólnie z Redakcją „Gazety Współczesnej” patronują trwającej od grudnia akcji gwiazdkowej „O uśmiech i radość dziecka”.

Z satysfakcją donosimy, że wydłuża się lista ofiarodawców — tych wszystkich, którzy zechcieli sprawić świąteczny upominek dziecku i wpłacić na konto 5321-132-132 II Oddział NBP w Białymstoku Zarząd Miejski PKPS kwoty pieniężne oraz tych, którzy przekazali dary rzeczowe. Te ostatnie przyjmowane są do końca grudnia w wyznaczonym punkcie na I piętrze Domu Towarowego „Nowy” w godz. 11—19.

Wpłaty pieniężne ofiarodawcy mogą przekazywać bezpośrednio również do najbliższych Zarządów Miejskich lub Gminnych PKPS.

Serduszkiem dziękujemy za dotychczasowe wpłaty i upominki, które nadeszły między innymi od: Anatoliusza Piekara z Sokółki, Marka i Niny Pie-

traszewskich, Arkadiusza Gor-

baczewicza oraz z Automobil-

klubu Podlaskiego, skąd prze-

kazano na konto PKPS 2 tys. zł.

Piękny upominek przygotowa-

li pracownicy Wojewódzkiej

Odzieżowej Spółdzielni Pracy

„Bielpo”, którzy — poza su-

mą 15 tys. zł. — dostarczyli

dary rzeczowe — trzy dziełce

ciężkie piżamy i cztery komple-

ty pościeli.

Prowadzący akcję liczą, że

instytucje, zakłady pracy,

szkoły, uczelnie i osoby pry-

watne zechcą nadal sekundo-

wać tej wspólnej przecież

trosce o pogodę świąta dla

wszystkich dzieci, również

tych osieroconych i samot-

nych.

W sporku Mikołaja jest je-

szcze sporo miejsca. Pamiętaj-

my o tym, czyniąc gwiazdko-

we prezenty. (hp)

Przekaz
zbędną
książkę!

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej przeprowadza kolejną zbiorczą akcję z przeznaczeniem do bibliotek wiejskich.

Odbierać się ona będzie przez najbliższy tydzień od 16 do 22 grudnia. Punkt zbiorczy książek w Białymstoku znajduje się w siedzibie ZW ZMW przy ul. Nowotki 13 (godz. 8—16).

Organizatorzy „zwrócili się” pismem do wielu instytucji, bibliotek i stowarzyszeń w tej sprawie. Jest już odpowiedź. Teraz za naszym pośrednictwem apelujemy do czytelników o poparcie tego zamierzenia.

Dodajmy, że mieszkańcy województwa mogą również przekazywać książki — a będzie to poparcie idei Narodowego Czynu Inteligentów — za pośrednictwem biur rejonowych ZMW. (m-i)

Ciężko było
na drogach

Mijający tydzień nie był łatwy dla kierowców, którym przyszło wyruszać na trasę. W naszym regionie — podobnie jak w całym kraju — panowały ciężkie warunki jazdy — dość silny wiatr i deszcz, słaba widoczność z powodu mgły i zrybko, zapadające z niebem chmury. Trzeba pamiętać, że wieszliśmy w astronomiczny okres najkrótszych dni. Szczególnie ciężko było w odcinku, kiedy dyga jak mikołaj zapa- dia wokół, ograniczając widoczność do kilku zaledwie metrów. Poważny powód do zaniepokojenia, przy zapaleniu świateł.

Mimo ostrożności i dużej rozważliwości kierowców nie było wypadków, w których ulegli uderzeniu piesi, było sporo drobniejszych kolizji i stłuczki. Tak w Pilecku (gmina Bielek) podjechał podążający silnikowy jadący rowerem 57-letni Mikołaj Z. skreślił na lewą stronę. Mężczyzna nie zauważył nadjeżdżającego z tyłu kierowca Stara i potrącił rowerzystę, który doznał ogólnych obrażeń i został umieszczony w szpitalu.

Pozostałe trzy wypadki wydarzyły się tego dnia w Białymstoku, a były to potrącenia. Na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Ostronieckiego 32-letni Czesław C. potrącił duży Fiatem 10-letnią Regine Z. z gminy Choroszcz. Na skrzyżowaniu, doznała ona tylko niegroźnych obrażeń. Niegroźny uderzył głową skłonił się również potrącenie Marka P. przez Starą, którym kierowca 32-letni S. wypadł z toru wyjazdu z ulicy Władysława. Natomiast na ul. Kalinowskiej Adam K. potrącił Polonezem 51-letniego Mirosława N., który również doznał urazu głowy.

Następnego dnia na ul. Mazowieckiej 20-letni Marek P. potrącił „małuchem” 32-letnią kobietę, która jadąc z prędkością 40 km/h, przejechała przez jezdnię w miejscu nie wyznaczonym 38-letnią Zofię S. która z ogólnymi obrażeniami umieszczona została w szpitalu.

Do poważnego wypadku doszło w pobliżu Tykocina, gdzie 15-letni S. zjechał na pewnym momencie z jezdni na lewą stronę drogi i zderzył się czołowo z ciągnikiem, którym kierował Henryk K. Kierowca małego W. w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. (x)

MUZEA
I WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37, czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17.

Wystawa stała: „Z dzieł białostockiej klasy robotniczej”. Wystawa czasowa: „W 40 rocznicę powstania BWR w Hrony”. Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostoczyzny”. Galeria: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej”. Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego.

Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. „Malarstwo Jerzego Lengwiewicza”. Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipowego 14 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Malarstwo, rzeźba, tkanina twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM Muzeum muzealny w Suwałkach — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 8—18.

Ekspozycja wnętrza pałacu w Choroszczy — czynna w niedzielę w godz. 11—18.

Muzeum w Tykocinie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy czasowe: Nabytki muzealne w Bieleku Podlaskim. Obieg pieniężny na Ziemi Bieleckiej.

Czyżby propozycja tego Domu Kultury była godna naśladowania? Może faktycznie trzeba naszą kulturę przemianować na gastronomiczną, a i wilk będzie syty i nie ma w obowiązku tworzyć czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał jedynie szyl, który uraga przeszłości, kiedy prowadzona była tutaj niezła działalność kulturalna. Rozwijało się to wraz z uprowadzeniem słynnych 3 S. Wiadomo — kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.

Czyżby propozycja tego

Domu Kultury była godna

naśladowania? Może fak-

tycznie trzeba naszą kulturę

przemianować na gastrono-

miczną, a i wilk będzie syty i

nie ma w obowiązku tworzyć

czegośkolwiek.

Z szumnej nazwy pozostał

jedynie szyl, który uraga

przeszłości, kiedy prowadzo-

na była tutaj niezła działal-

ność kulturalna. Rozwijało

się to wraz z uprowadzeniem

słynnych 3 S. Wiadomo —

kultura nie tuczy.